TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łukowska
Lukow24.pl
2 - 8 września 2025 r. ■ nr 35 (1077) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW

Odszedł Marek Lemieszek - leśnik, przyjaciel i nauczyciel młodszych pokoleń

Śp. Marek Lemieszek

STR. 7

Fot.mo

Łuków pożegnał Mayster Tupza.

Pomóżmy osieroconym córeczkom artysty!

Śp. Adam Kopeć Mayster Tupz ze starszymi córkami. Najmłodsza córka urodzi się w październiku

STR. R2

Fot.mo

Zamożni radni z gm. Krzywda

STR. 23

R E K L A M A

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

Rocznica śmierci pielęgniarki Barbary Łukasiewicz. Utonęła, ratując dziecko. Pamiętamy

STR. R5

Barbara Łukasiewicz zginęła 27 sierpnia 1977 r., mając 23 lata

Fot.mo

Niezwykła podróż: 1100 kilometrów rowerem w 10 dni

STR. R6

35-letni Piotr Świder z Wojcieszkowa ma w sobie coś, co sprawia, że nie potrafi usiedzieć w miejscu

Fot.mp

ŻWIRTRANS
TOMASZ GAŁACH
- PIASEK
- ŻWIR DO MIXOKRETA 0-2 MM
- ZIEMIA
- KRUSZYWO
- USŁUGI KOPARKĄ
- USŁUGI TRANSPORTOWE
502 622 318
Świderska 113, 21-400 Łuków

GAJ-STAL KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE | KONSTRUKCJE STALOWE | GENERALNE WYKONAWSTWO | HALE MAGAZYNOWE
Wnętrzne 21, 21-421 Tuchowicz | biuro@gaj-stal.com, www.gaj-stal.com | +48 884 060 266, +48 880 505 792

R E K L A M A

www.visionoptyk.eu visionoptyk
KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

CENTRUM LICYTACJI AUT Z USA I KANADY
608 571 236 727 505 589
AUTOXOK.OTOMOTO.PL

Autoxok
AUTO HANDEL
SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA
608 571 236 727 505 589
21 - 400 ŁUKÓW UL. WARSZAWSKA 31
AUTOXOK.OTOMOTO.PL AUTOXOK.AUTOPLAC.PL

N 1805
ISSN 2083-2818
9 772083 281508
LUK

eprasa.pl 37419302ca

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

ZNAJDŹ NAS NA facebook

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

Felieton Mateusza Popławskiego

Czas na młodych!

28 sierpnia 2025 roku w historii Łukowa zapisze się jako dzień wyjątkowy. To właśnie wtedy odbyło się inauguracyjne posiedzenie Młodzieżowej Rady Miasta.

W sali obrad, obok dorosłych samorządowców, zasiedli młodzi ludzie, którzy postanowili wziąć odpowiedzialność za swoje miasto, za swoich rówieśników i – co najważniejsze – za przyszłość.

Podczas spotkania wybrano pierwsze władze młodzieżowego gremium, które to poprowadzi piętnastoosobową radę. Młodzi radni odebrali akty mianowania i złożyli uroczyste ślubowanie. To symboliczna chwila – od tego momentu nie są już tylko obserwatorami życia publicznego, ale jego pełnoprawnymi uczestnikami.

Dla mnie osobiście to wydarzenie ma szczególny wymiar. Byłem od początku związany z pomysłem powołania młodzieżowej rady. Widziałem w tym szansę na to, by młodzi ludzie mieli swoje miejsce przy miejskim stole i mogli głośno mówić o tym, co dla nich ważne. Dziś mogę powiedzieć – jestem dumny, że się udało!

Młodzieżowe rady to coś więcej niż tylko formalne ciało doradcze. To przestrzeń, w której młodzi uczą się odwagi, odpowiedzialności i dialogu. To miejsce, gdzie ich głos nie jest tylko symboliczny, ale realnie słyszalny. W ich decyzjach i dyskusjach kryje się świeże spojrzenie, którego tak bardzo potrzebujemy w lokalnej polityce.

Patrząc na pełną salę i na młodych radnych, którzy z powagą składali ślubowanie, miałem poczucie, że tworzymy nowy rozdział w historii Łukowa. Emocje, które towarzyszyły pierwszemu posiedzeniu, były tego najlepszym dowodem – entuzjazm mieszał się z dumą, a powaga ze szczerym przekonaniem, że oto zaczyna się coś ważnego. Wierzę, że ta rada będzie kuźnią przyszłych liderów, społeczników i ludzi, którzy za kilka czy kilkanaście lat staną na czele miasta czy regionu.

Łuków pokazał, że ufa młodym. A ja mogę tylko powtórzyć: czas na młodych!

Mateusz Popławski

Psiemarsz – Wielki Psi Piknik w Łukowie już 6 września

W sobotę, 6 września, o godz. 15:00, wystartuje druga edycja PSIEMARSZU Łuków – Wielkiego Psiego Pikniku. Miejsce zbiórki i startu to korty OSiR. Zapraszamy całe rodziny, opiekunów z psami oraz wszystkich sympatyków czworonogów.

Co czeka na uczestników?Psiemarsz to nie tylko zabawa, ale przede wszystkim inicjatywa promująca odpowiedzialną adopcję zwierząt, budująca więzi w lokalnej społeczności oraz niosąca realną pomoc schronisku dla bezdomnych zwierząt Zwierzaki do wzięcia w Kłoczewie. W zeszłym roku dzięki zaangażowaniu uczestników zebraliśmy znaczną ilość darów, które poprawiły warunki życia wielu psów i kotów. W tym roku chcemy powtórzyć ten sukces i zachęcić jeszcze więcej osób do aktywnego udziału w ochronie zwierząt.

W bogatym programie wydarzenia znajdą państwo m.in.:

*Marsz z psami – kolorowa parada, która przyciągnie uwagę przechodniów i podkreśli znaczenie obecności zwierząt w naszym życiu, odbiór specjalnie przygotowanych psich pakietów (zawierających gadżety, przysmaki i materiały edukacyjne) – zapisy dostępne pod linkiem: https://forms.gle/kJfJecEJ8BiwKXhU6),

*Emocjonujące konkursy z atrakcyjnymi nagrodami dla psów i ich właścicieli,

*Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla dzieci „Mój przyjaciel pies" – wystawa prac i wręczenie nagród młodym artystom,

*Spektakularne pokazy psów policyjnych – demonstracja umiejętności wyszkolonych czworonogów w akcji,

*Bezpłatne porady weterynaryjne od doświadczonych specjalistów – konsultacje dotyczące zdrowia, żywienia i pielęgnacji zwierząt,

*Prezentacja podopiecznych schroniska – możliwość poznania zwierząt czekających na adopcję i bezpośredniego wsparcia ich losu.

Dodatkowo, przez cały czas trwania pikniku prowadzona będzie zbiórka niezbędnych przedmiotów dla schroniska: karmy suchej i mokrej, koców, poduszek, smyczy, obroży oraz zabawek dla zwierząt. Każdy dar będzie mile widziany i przyczyni się do poprawy jakości życia bezdomnych pupili.

mo

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

URZĄD PRACY ŁUKÓW

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik budowlany, Łuków	1	4 666,00 zł	u
Starszy referent, Łuków/KRUS	1	4 666,00 zł	u
Rozbieracz – wykrawacz, Popławy Rogale/ EDAN	1	6 000,00 zł	u
Sprzedawca, Stoczek Łuk./Piekarnia Warowny	1	4 666,00 zł	u
Operator wózka widłowego, Bronisławów Duży/REAL		31,9 zł/godz.	z
Mechanik pojazdów samochodowych, Stanin	1	6 000,00 zł	u
Elektryk, Bronisławów Duży/REAL		31,9 zł/godz.	z
Sprzedawca, Łuków/Gulik	1	7 000,00 zł	z
Operator koparki, Krzywda/PAWKOP	1	4 666,00 zł	u
Pracownik torowy, Krzywda/PAWKOP	1	4 666,00 zł	u
Manikiurzystka, Łuków/Mitura	1	4 666,00 zł	u
Monter szyb samochodowych/mechanik, Łuków/Lisiewski	1	7 000,00 zł	u

u – umowa o pracę z – umowa zlecenie

Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ 5 PT.

Narodowe Czytanie, biblioteki w powiecie łukowskim (godziny zależne od pracy i organizacji instytucji)

Warsztaty carvingu na owocach i warzywach, Dom Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej, godz. 10:00

wernisaż wystawy Weroniki Anny Michalak pt. „Odrealnienie", PROwizorium ŁOK, godz. 19:00

WRZESIEŃ 6 SOB.

Psiemarsz: Wielki Psi Piknik, OSiR Łuków, godz. 15:00

Wesele ludowe w Gręzówce, OSP w Gręzówce, godz. 16:00

WRZESIEŃ 7 NIEDZ.

Biegi im. ks. Stanisława Brzóski, Rezerwat Jata, godz. 8:30

Dożynki Gminno-Parafialne w Grudzi, godz. 12:00

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

ŁUK

eprasa.pl 37419302ca

Radny Kazana apeluje o lepsze oznakowanie ronda przy zalewie Zimna Woda

Radny zwrócił się do burmistrza Łukowa z prośbą o pilne oznakowania ronda przy ul. Wypoczynkowej na terenie zalewu Zimna Woda. Jak podkreśla, brak wyraźnych znaków poziomych i częściowo pionowych dezorientuje kierowców i stwarza realne zagrożenie kolizji.

Fot.M. Kazana

Wizualizacja potrzebnych oznakowań na rondzie nad zalewem Zimna Woda w Łukowie

„Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w sprawie oznakowania ronda na terenie Zalewu Zimna Woda. Ulica Wypoczynkowa w Łukowie, na której zlokalizowane jest rondo, obecnie nie posiada wystarczającego oznakowania poziomego oraz częściowo pionowego. Skutkuje to dezorientacją kierowców, a także sprzyja sytuacjom konfliktowym, które mogą prowadzić do kolizji" – napisał radny w interpelacji złożonej do burmistrza Łukowa Piotra Płudowskiego.

- Rondo które zostało wykonane spełnia swoje założenia, lecz jednak nie zostało odpowiednio oznakowane - wyjaśnia Kazana.

I wylicza te braki:

- Brak oznakowania poziomego (np. linii prowadzących, linii krawędziowych, strzałek kierunkowych). Brak lub niepełne oznakowanie pionowe; W konsekwencji kierowcy nie stosują się do zasad pierwszeństwa obowiązujących na skrzyżowaniach z ruchem okrężnym, co generuje niebezpieczeństwo - tłumaczy.

Fot.Patryk Pytlak

- Interpelacja jest wynikiem obserwacji codziennych sytuacji oraz głosów mieszkańców, którzy apelują o pilną interwencję - wyjaśnia Maciej Kazana

Więcej oznaczeń

Uzupełnienie oznakowania poprawi: bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu, ułatwi interpretacje zasad ruchu na rondzie, uporządkuje organizację ruchu zgodnie z obowiązującym prawem.

Zakres proponowanych przez radnego zmian to: oznakowanie poziome – linie segregacyjne, linie warunkowego zatrzymania, strzałki kierunkowe, linia krawędzi ronda, ewentualne pasy wyłączone z ruchu; oznakowanie pionowe – znaki „ustąp pierwszeństwa" na wszystkich wlotach do ronda, znaki „ruch okrężny", ewentualnie znaki D-1 lub D-2 oraz znaki z grupy C, a także tablica schematyczna ronda (opcjonalnie); dodatkowe środki – odblaskowe oznaczenia krawędzi wyspy centralnej.

Jest niebezpiecznie

- Brak oznakowania powoduje nie tylko dezorientację, ale jest także sprzeczny z obowiązującymi przepisami. Kierowcy nie wiedzą, kto ma pierwszeństwo, nie stosują się do zasad ruchu okrężnego, co prowadzi do wymuszeń pierwszeństwa, hamowań awaryjnych, niebezpiecznych manewrów - dodaje Kazana.

- Interpelacja jest wynikiem obserwacji codziennych sytuacji oraz głosów mieszkańców, którzy apelują o pilną interwencję – wyjaśnia.

Będzie poprawione

Do wniosku radnego Kazany odniósł się Paweł Smyk, dyrektor OSiR w Łukowie, który zarządza terenem nad zalewem.

- Działania w sprawie oznakowania ronda na terenie Kompleksu Rekreacyjnego Zimna Woda w Łukowie zostaną podjęte. Oznakowanie zostanie wykonane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w zakresie organizacji i bezpieczeństwa ruchu drogowego – wyjaśnił Smyk.

mo

Mieszkanka gm. Adamów straciła prawie 10 tys. zł

Ofiarą oszustów padła 29-latka z gminy Adamów.

- Pokrzywdzona poinformowała mundurowych, że w środę skontaktowała się z nią telefonicznie kobieta, przedstawiająca się jako pracownica jej banku. Mówiła o podejrzanym przelewie z jej konta zrealizowanym w Gdańsku, mówiła o konieczności weryfikacji i wykonania dodatkowych zabezpieczeń. Zabezpieczenia te 29-latka miała robić z poziomu swej aplikacji bankowej - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

Kobieta, przekonana że rozmawia z pracownicą banku, zalogowała się do aplikacji i wykonywała kolejne polecenia.

- Młoda kobieta dostawała też sms-y z instrukcjami i numerem konta bankowego, na który wpłaciła prawie 10 tysięcy złotych, wierząc w zapewnienia o bezpieczeństwie swoich pieniędzy. Dopiero po zrealizowaniu „natychmiastowego" przelewu kobieta uświadomiła sobie, że najprawdopodobniej padła ofiarą oszustki. Osobista wizyta w banku potwierdziła jej przypuszczenia. Z banku 29-latka przyszła do łukowskiej komendy i o oszustwie powiadomiła policjantów - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

an

PKS w Łukowie ma nowego prezesa

Na początku lipca rada nadzorcza PKS w Łukowie odwołała ze stanowiska prezesa Tomasza Madonia, który kierował spółką przez 12 lat.

Do czasu wyboru nowej osoby obowiązki prezesa pełnił Ryszard Szczygieł.

Następnie 8 sierpnia ogłoszono konkurs na to stanowisko. Kandydaci musieli mieć wyższe wykształcenie magisterskie oraz co najmniej pięć lat doświadczenia w zarządzaniu spółkami lub innymi firmami.

Postępowanie konkursowe zakończyło się 27 sierpnia. Wtedy rada nadzorcza podjęła decyzję o wyborze nowego prezesa.

Od poniedziałku, 1 września, funkcję tę obejmie 49-letni Jarosław Siedlanowski, prezes PKS w Międzyrzecu Podlaskim.

an

Fot.mo.lubelskie

Jarosław Siedlanowski, prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Międzyrzecu Podlaskim i PKS-u w Łukowie

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl 37419302ca

Trzebieszów: Nie ustąpiła pierwszeństwa i potrąciła seniorkę. Kobieta trafiła do szpitala

Kierująca rowerem 73-latka z gminy Trzebieszów została potrącona przez samochód marki Opel, którym kierowała 40-latka z gminy Łuków

Fot. asp. szt. Adam Zborowski

W wyniku wypadku pokrzywdzona rowerzystka doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala

Fot. asp. szt. Adam Zborowski

73-letnia rowerzystka z obrażeniami ciała trafiła do szpitala po potrąceniu przez kierującą oplem.

28 sierpnia przed godziną 14 do policji wpłynęła informacja o zdarzeniu na drodze w Trzebieszowie. Zgłoszenie dotyczyło potrącenia rowerzystki.

- Policjanci, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że kierująca rowerem 73-latka z gminy Trzebieszów została potrącona przez samochód marki Opel, którym kierowała 40-latka z gminy Łuków. W wyniku wypadku pokrzywdzona rowerzystka doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Na szczęście urazy, jakich doznała, nie zagrażają jej życiu - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów z łukowskiej drogówki wynika, że kierująca Oplem 40-latka nie zachowała szczególnej ostrożności na skrzyżowaniu i wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącej „po głównej drodze" rowerzystce - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Policjanci będą wyjaśniać przebieg zdarzenia, ustalając jego okoliczności oraz przesłuchując kierującą samochodem i poszkodowaną rowerzystkę.

an

Sprawdzą, gdzie jest azbest. Rusza inwentaryzacja

Miasto Łuków przystępuje do realizacji zadania pod nazwą „Aktualizacja inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest na terenie Miasta Łuków, dotycząca osób fizycznych i prawnych".

W ramach prac przeprowadzona zostanie pełna inwentaryzacja materiałów azbestowych znajdujących się na terenie Łukowa zarówno u osób fizycznych, jak i prawnych. Dzięki temu możliwe będzie określenie, ile azbestu występuje na terenie miasta oraz jaki jest stopień pilności jego usunięcia. Dane zostaną wprowadzone również do Bazy Azbestowej, gdzie zaznaczone będą obiekty z tymi wyrobami.

O rozpoczęciu inwentaryzacji mieszkańcy zostaną poinformowani poprzez ogłoszenia na tablicach, stronę internetową urzędu oraz media społecznościowe miasta.

Prace wykonają pracownicy firmy AnECO wyłonionej do realizacji zadania. Inwentaryzacja rozpocznie się w drugim tygodniu września.

Urząd Miasta zwraca się do mieszkańców z prośbą o współpracę. Chodzi przede wszystkim o przekazanie informacji na temat wyrobów azbestowych, które zostały już zdemontowane i zgromadzone na posesjach. Można to zrobić podczas wizyty pracowników firmy lub bezpośrednio w urzędzie miasta.

AN

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

R E K L A M A

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal, ATLAS, yetico, KABE, SOLBET, Wienerberger, ROCKWOOL, FORBUILD, KNAUF, MAPEI, H+H, SOUDAL, domax

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI
PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ŁUK

eprasa.pl 37419302ca

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Stypendia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

2026

Masz pomysł na projekt artystyczny?
Zrealizuj go dzięki Stypendium Ministra Kultury.
Nabór trwa.
Nie czekaj - działaj już dziś!

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

LUK

Szybka ładowarka dla samochodów - elektryków w Łukowie często blokowana

ŁUKÓW: Czytelnik poinformował nas o utrudnieniach, jakie napotykają kierowcy samochodów elektrycznych w Łukowie. Jedyna szybka ładowarka w mieście, znajdująca się przy markecie Kaufland, bywa notorycznie blokowana przez auta spalinowe.

Fot. Czytelnik

Szybka ładowarka w mieście znajdująca się przy markecie Kaufland bywa notorycznie blokowana przez auta spalinowe

Temat zgłosił do naszej redakcji Czytelnik, który na co dzień korzysta z pojazdu elektrycznego. Jak relacjonuje, problem pojawia się regularnie i znacząco utrudnia ładowanie aut w jedynym szybkim punkcie w Łukowie.

– Jedyna szybka ładowarka dla pojazdów elektrycznych w Łukowie, przy markecie Kaufland, jest często blokowana przez parkujące auta. Notorycznie jest zajęta przez samochody spalinowe – przekazuje nasz Czytelnik.

Problem blokowania miejsc do ładowania aut elektrycznych przez samochody spalinowe występuje w wielu miastach w Polsce. Rozwiązaniem są dodatkowe oznakowania, monitoring czy częstsze kontrole policji.

Temat poruszony na naszym portalu Łuków24.pl skomentowali Czytelnicy, a także Policja Łukowska.

- Miejsca do ładowania „elektryków" z oznaczeniem EV lub EE przeznaczone są wyłącznie dla samochodów elektrycznych, ale tylko na czas ich ładowania. Parkowanie w takich miejscach jest zabronione. Policjanci z łukowskiej policji reagują na takie wykroczenia, za które mogą ukarać mandatem i przypisać kierującemu punkty karne. Osoby, które zauważą taką sytuację, mogą o popełnionym wykroczeniu poinformować policjantów z najbliższej jednostki – informuje policja.

mo

R E K L A M A

Artur Czubaszek wnioskuje o poprawę bezpieczeństwa pieszych

Fot. A. Czubaszek

Radny Czubaszek interweniuje w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa pieszych na przejściu między ulicami Międzyrzecką a Podgórną

Radny Artur Czubaszek zwrócił się do władz miasta z interpelacją w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa pieszych na przejściu między ulicami Międzyrzecką a Podgórną. Mieszkańcy skarżą się, że kierowcy często jeżdżą tam za szybko, co stwarza niebezpieczeństwo dla pieszych.

- Na prośbę mieszkańców ulicy Podgórnej zwracam się z prośbą o interwencję u zarządcy drogi wojewódzkiej nr 806. Uczestnicy ruchu drogowego bardzo często przekraczają w tym miejscu dozwoloną prędkość, co znacznie zwiększa zagrożenie wystąpienia zdarzeń drogowych z udziałem pieszych. W ocenie mieszkańców ww. ulicy można zmniejszyć to zagrożenie poprzez przemalowanie przejścia dla pieszych w kontrastowe kolory na czerwony i biały, a także montaż znaku drogowego D-6 FLUO. Praktyka pokazuje, że przemalowanie pasów w takie barwy powoduje, że przejścia stają się znacznie bardziej widoczne, kierowcy zauważają je z daleka, co bez wątpienia ma wpływ poprawę bezpieczeństwa pieszych. Stosując takie malowanie, uwydatnia się stopień niebezpieczeństwa przejścia dla pieszych, dzięki czemu kierowcy są bardziej uważni. Rozwiązania takie wprowadza wielu zarządców dróg. W związku z powyższym proszę o podjęcie stosownych czynności zmierzających do poprawy bezpieczeństwa na tym przejściu dla pieszych - zaapelował w interpelacji radny.

mo
LUK

eprasa.pl 37419302ca

Odszedł Marek Lemieszek – leśnik, przyjaciel i nauczyciel młodszych pokoleń

Nadleśnictwo Łuków poinformowało o śmierci śp. Marka Lemieszka – oddanego leśnika, wieloletniego pracownika Lasów Państwowych, cenionego fachowca i przyjaciela wielu pokoleń leśników.

Marek Lemieszek zmarł 24 sierpnia 2025 r., opatrzony świętymi sakramentami, przeżywszy 60 lat.

Śp. Marek Lemieszek był absolwentem Technikum Leśnego w Białowieży oraz studiów na kierunku Ochrona Środowiska w Akademii Podlaskiej w Siedlcach. W latach 1985-2019 związany był z Nadleśnictwem Łuków.

„Rozpoczynał pracę jako referent w biurze Nadleśnictwa, następnie pełnił funkcję leśniczego obwodu nadzorowanego Lasów Niepaństwowych oraz strażnika Straży Leśnej. W latach 1992-2011 był Komendantem Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Łuków. Od 2011 roku do czasu przejścia na rentę pracował jako leśniczy Leśnictwa Kryńszczak" - czytamy we wspomnieniu zamieszczonym w mediach społecznościowych Nadleśnictwa Łuków.

Śp. Marek Lemieszek

- Jego odejście jest dla nas ogromną stratą... Zostawił pustkę, którą trudno będzie zapełnić. Łączymy się w smutku z rodziną i bliskimi Marka, a pamięć o nim na zawsze pozostanie żywa w naszych sercach - takimi słowami przyjaciele żegnają zmarłego

- Był duszą towarzystwa, człowiekiem koleżeńskim, przyjacielskim i bardzo ciepłym. Pod jego opieką swoje szlify zawodowe zdobyło wielu młodych leśników, którzy zawsze mogli liczyć na jego wsparcie i mądre rady. Marek był nie tylko fachowcem, ale przede wszystkim przyjacielem, bardzo lubianym i szanowanym przez wszystkich, którzy mieli szczęście go znać – wspominają znajomi i przyjaciele zmarłego leśnika.

Nasze kondolencje

Msza św. pogrzebowa śp. Marka Lemieszka odbyła się 28 sierpnia 2025 roku o godz. 9:00 w Kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie, po czym nastąpiło odprowadzenie ciała na cmentarz parafialny. Zmarłego pożegnali pogrążeni w żałobie: żona, synowie, synowe, wnuki, siostra z rodziną, bratowa z rodziną, rodzina, znajomi, sąsiedzi i koledzy.

Nasza redakcja wielokrotnie współpracowała z panem Markiem, w okresie kiedy był Komendantem Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Łuków. Zawsze mogliśmy liczyć na wyczerpujące informacje, chęć pomocy i życzliwość. Składamy rodzinie pana Marka szczere wyrazy współczucia.

Informacje: Nadleśnictwo Łuków

Zgotował piekło byłej żonie. Odpowie za usiłowanie zabójstwa

Biała Podlaska: Za usiłowanie zabójstwa odpowie 50-latek. Mężczyzna podejrzany jest o zadanie byłej żonie kilku ciosów nożem oraz znęcanie się nad nią.

Do zdarzenia doszło w środę (20 sierpnia) na terenie gm. Biała Podlaska. Dyżurny bialskiej komendy powiadomiony został o kilkukrotnym zranieniu kobiety nożem. Na miejsce pojechali funkcjonariusze, którzy potwierdzili zgłoszenie.

Fot.KMP Biała Podlaska

Mężczyźnie grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności

- Z ustaleń policjantów wynikało, że w momencie zdarzenia, pomocy kobiecie udzielił członek rodziny. Pokrzywdzona z obrażeniami ciała trafiła pod opiekę lekarzy. Policjanci zatrzymali 50-latka, który jest byłym mężem kobiety. Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. 50-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Odpowiadał będzie zarówno za usiłowanie zabójstwa jak też fizyczne i psychiczne znęcanie się nad byłą żoną oraz swoimi dziećmi, z którymi wspólnie zamieszkiwał. Mężczyzna w 2023 roku usłyszał wyrok za znęcanie się nad rodziną - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

W piątek (22 sierpnia) bialski sąd go aresztował.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Powiat bialski

Jacek Baczkura 46 lat
zm. 16 sierpnia, Warszawa

Henryka Nóżka 84 lata
zm. 24 sierpnia, Halasy

Genowefa Kot 81 lat
zm. 20 sierpnia, Międzyrzec

Leszek Adamiak 79 lat
zm. 24 sierpnia, Biała Podl.

Teresa Bojczuk 81 lat
zm. 22 sierpnia, Biała Podl.

Gontarz Tadeusz Zdzisław 77 lat
zm. 25 sierpnia, Międzyrzec

Janina Bartoszuk 82 lata
zm. 22 sierpnia, Ostrówki

Łukasz Korzeniowski 41 lat
zm. 25 sierpnia, Halasy

Jadwiga Chmielewska 86 lat
zm. 24 sierpnia, Biała Podl.

Mieczysław Juda 69 lat
zm. 26 sierpnia, Lublin

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Renata Kur, 59 lat
zm. 22 sierpnia, Łuków

Jadwiga Łączek, 77 lat
zm. 27 sierpnia, Ulan

Maria Czerska, 73 lata
zm. 22 sierpnia, Krynka

Jerzy Dobrowolski, 62 lata
zm. 29 sierpnia, Łuków

Waldemar Rychlik, 63 lata
zm. 25 sierpnia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Jerzy Chlibiuk, 81 lat
zm. 21 sierpnia, Komarówka Podl.

Krzysztof Lipiński, 69 lat
zm. 26 sierpnia, Laski

Marianna Dąbrowska, 95 lat
zm. 24 sierpnia, Parczew

Jan Michaluk, 85 lat
zm. 26 sierpnia, Augustówka

Ignacy Szwaj, 67 lat
zm. 25 sierpnia, Radcze

Wiesław Wołosowicz, 80 lat
zm. 27 sierpnia, Parczew

Waldemar Kopiński, 66 lat
zm. 25 sierpnia, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Osobówka potrąciła motocyklistkę. Jedna osoba w szpitalu

Radzyń Podlaski: Kierująca Oplem Astra cofając z placu na jezdnię potrąciła motocyklistkę. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło w piątek (29 sierpnia) w Kąkolewnicy na ulicy Wschodniej.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że kierująca samochodem osobowym marki Opel Astra, 29-letnia mieszkanka gminy Kąkolewnica wykonując manewr cofania z placu przyległego do drogi, najechał na 56-letnią motocyklistkę, również mieszkankę gminy Kąkolewnica - opisuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Obie kierujące były trzeźwe.

56-latka doznała obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że kierująca jednośladem nie posiada stosownych uprawnień do kierowania.

Joanna Niećko

Fot.KPP RadzyŁ., Podlaski

Obie kierujące były trzeźwe

BIA

eprasa.pl 37419302ca

Motoryzacyjny Finał Letniej Odysei.

Karwacz pożegnał lato

W minioną sobotę, 30 sierpnia przy świetlicy wiejskiej w Karwaczu odbył się festyn zatytułowany „Pożegnanie Lata”.

Organizatorami przedsięwzięcia byli Motoweterani Łuków, którzy zapewnili najbardziej efektowny akcent – prezentację klasycznych motocykli – wzbudzając entuzjazm najwyraźniej u najmłodszych uczestników.

Impreza przebiegała w atmosferze swobodnej zabawy i relaksu. Koło Gospodyń Wiejskich w Karwaczu przygotowało domowe wypieki i tradycyjne specjały z grilla. Dzieci korzystały z animacji, a niektórzy uczestnicy z pewnością zapamiętają wieczorne tańce pod chmurką przy rytmach serwowanych przez DJ-a Mario.

Całość zakończyła się tanecznym finałem, w którym zjednoczone pokolenia oddały się rytmom muzyki do późnych godzin. Wstęp na festyn był wolny.

Janusz Kryczka

LUK

eprasa.pl 37419302ca

Dostawczak potrącił mężczyznę. Pieszy zginął na miejscu

Lubartów: Na drodze krajowej nr 48 zginął pieszy potrącony przez samochód dostawczy.

Do potrącenia doszło w nocy z piątku na sobotę (29/30 sierpnia) na prostym i nieoświetlonym odcinku drogi w miejscowości Białobrzegi.

- Jak wstępnie ustalili policjanci 31-letni mieszkaniec Świdnika, idąc poboczem w kierunku Poizdowa, został potrącony przez kierującego pojazdem marki Fiat Ducato – 45-letniego mieszkańca gminy Siemień (pow. parczewski - przyp .red). Kierujący był trzeźwy. Niestety pieszy poniósł śmierć na miejscu - przekazała podkomisarz Jagoda Maj z KPP w Lubartowie.

Fot.KPP Lubartów

31-letni mieszkaniec Świdnika, idąc poboczem w kierunku Poizdowa, został potrącony przez kierującego pojazdem marki Fiat Ducato

Na miejscu wypadku pod nadzorem prokuratora prowadzone były czynności procesowe. Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone do dalszych badań.

Joanna Niećko

Kompletnie pijany nastolatek jechał hulajnogą

Parczew: Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej młodego mężczyznę kierującego hulajnogą elektryczną. 17-latek był kompletnie pijany.

W piątek (29 sierpnia) ok. godz. 2 w Parczewie na ul. Kolejowej policjanci z wydziału prewencji zatrzymali mężczyznę jadącego hulajnogą elektryczną.

- Powodem kontroli drogowej było to, iż nie trzymał on prawidłowego toru jazdy i poruszał się jezdnią zamiast drogą dla rowerów. W trakcie kontroli drogowej okazało się, że 17-latek był kompletnie pijany – miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie - informuje sierżant sztabowy Anna Borowik z KPP w Parczewie.

Za popełnione wykroczenie mężczyzna został ukarany mandatem w kwocie 2,5 tys. zł.

Joanna Niećko

Śmiertelny wypadek na ekspresówce pod Lublinem. Zginął ojciec i syn

Lublin: Dwie osoby zginęły w wypadku na drodze ekspresowej. Mężczyzn potrącił samochód ciężarowy.

Do wypadku doszło w nocy (30/31 sierpnia) na drodze ekspresowej S17 w kierunku Warszawy w miejscowości Sieprawice. Początkowe doniesienia o tym wypadku - z PID GDDKiA mówiły o miejscowości Panieńszczyzna.

- Z ustaleń policjantów wynika, że dwaj mężczyźni w wieku 49 i 28 lat podczas wymiany koła w pojeździe zostali potrąceni przez samochód ciężarowy, którym kierował 28-letni obywatel Ukrainy. Mężczyźni mieli na sobie kamizelki odblaskowe, miejsce było również oznaczone trójkątem ostrzegawczym - informuje młodszy aspirant Beata Kieliszek z KWP w Lublinie.

Fot.KWP Lublin

Ciężarówka potrąciła dwóch mężczyzn w wieku 49 i 28 lat, którzy na pasie awaryjnym wymieniali koło w busie

Funkcjonariusze ustalili, że 28-letni kierowca ciężarówki w chwili zdarzenia był trzeźwy. Mężczyzna został zatrzymany. Na miejscu wypadku prowadzone były czynności pod nadzorem prokuratora.

Z doniesień medialnych wynika, że mężczyźni, którzy zginęli to ojciec i syn.

Joanna Niećko

Nietypowy gość na balkonie. Napędził stracha mieszkance

Lublin: Do nietypowego odkrycia doszło w bloku przy ul. Głębokiej. Mieszkanka znalazła węża.

W sobotę (30 sierpnia) rano Fundacja Epicrates zajmująca się zwierzętami egzotycznymi i ich ratowaniem, poinformowała o nietypowym zajściu.

- Taki piękny wąż postraszył dziś mieszkańców bloku przy ulicy Głębokiej. Mieszkanka Lublina natknęła się na gada na... swoim balkonie - przekazała Fundacja Epicrates, dołączając zdjęcie.

To nie pierwszy tego typu przypadek w Lublinie, o czym informowała ta sama fundacja.

- Wąż mahoniowy postanowił dziś rano odwiedzić mieszkańca bloku przy ulicy Bursztynowej w Lublinie. Zrobił to dość niefortunnie, a do tego kiepsko wybrał moment. Po wydostaniu się z kratki wentylacyjnej spadł na plecy człowiekowi korzystającemu z WC... Na szczęście nikt w tym zdarzeniu nie ucierpiał - ani gad, ani człowiek. Choć jakiejś traumy w obu przypadkach wykluczyć nie możemy - opisywała fundacja w lipcu 2022 roku.

Fot.Screen - Fundacja Epicrates/Facebook

Znaleziony wąż

Joanna Niećko

Miał ponad dwa promile i amfetaminę. Nie zatrzymał się do kontroli

W Stężycy doszło do groźnego incydentu z udziałem nietrzeźwego kierowcy. 26-letni mieszkaniec powiatu ryckiego nie zatrzymał się do policyjnej kontroli drogowej, próbował uciekać, a jak się później okazało, był pijany, miał przy sobie narkotyki, a jego samochód nie nadawał się do jazdy.

Do zdarzenia doszło na początku tygodnia, podczas nocnego patrolu policjantów z Komisariatu Policji w Dęblinie. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na osobowe audi, które poruszało się z uszkodzonym przednim kołem. Pojazd ewidentnie jechał bez powietrza w oponie. Mundurowi postanowili zatrzymać auto do kontroli, jednak kierowca zignorował sygnały i kontynuował jazdę.

Po krótkim pościgu samochód został zatrzymany na parkingu przy stadionie w Stężycy. Za kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Od razu wyczuwalna była od niego silna woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Podczas dalszych czynności policjanci ujawnili przy mężczyźnie foliowe zawiniątko z białą substancją

Podczas dalszych czynności policjanci ujawnili przy mężczyźnie foliowe zawiniątko z białą substancją. - 26-latek przyznał, że jest to amfetamina, co potwierdziło również badanie testerem narkotykowym - poinformował aspirant Łukasz Filipek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na tym lista przewinień się nie kończy. Jak ustalili funkcjonariusze, pojazd nie miał aktualnych badań technicznych, a jego dowód rejestracyjny został już wcześniej zatrzymany. Samochód był też wyraźnie uszkodzony.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzuty m.in. prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, niezatrzymania się do kontroli oraz posiadania środków odurzających. Za te przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna.

mp

Podawał się za Polaka mieszkającego w Anglii. Omotał 65-latkę i wyłudził pieniądze

W ubiegłym roku z 65-latka z Lublina nawiązała znajomość przez Internet. Jak wówczas myślała, z Polakiem, który zamieszkuje w Wielkiej Brytanii.

- Podczas wymiany wiadomości sprawca stopniowo zyskiwał zaufanie kobiety, obiecując, że przyjedzie do 65-latki. Podczas konwersacji mężczyzna mówił o problemach finansowych i konieczności pozyskania pieniędzy. Jego córka miała mieć poważny wypadek, a on sam spore problemy. Zaczęły pojawiać się sugestie o pożyczenie różnych kwot. Niestety, ale kobieta wierzyła w słowa oszusta i realizowała kolejne przelewy - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie straciła ponad 300 tys. zł.

Policjanci poszukują oszusta.

Joanna Niećko

eprasa.pl 37419302ca

Wojna o tysiąc hektarów. Bardzo cennych

Fot. FB: Kamil Lewandowski - Wójt Gminy Puławy

Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, wyraził wdzięczność radnym oraz wszystkim uczestnikom sesji za merytoryczny dialog i solidarną postawę w tej sprawie

Prezydent Puław proponuje dołączenie do miasta znacznej części gm. Puławy

Rada Gminy Puławy jednomyślnie sprzeciwiła się planom poszerzenia granic Miasta Puławy kosztem terenów gminy. Plany rozszerzenia granic Puław forsuje Paweł Maj, prezydent Puław.

Cała sprawa rozpoczęła się od inicjatywy władz Miasta Puławy o przystąpieniu do procedury rozszerzenia granic administracyjnych miasta. Chodzi o ponad tysiąc hektarów. Propozycja ta wywołała duże emocje, ponieważ dotyczy terenów znajdujących się obecnie w granicach gminy Puławy, a więc rodzi naturalny konflikt interesów pomiędzy władzami miasta a gminą.

Prezydent Paweł Maj w swoich wystąpieniach argumentuje, że rozszerzenie granic jest niezbędne, aby miasto mogło utrzymać swoją pozycję silnego ośrodka subregionalnego. Wskazuje przede wszystkim na konieczność pozyskania nowych terenów inwestycyjnych, które przełożą się na miejsca pracy, wzrost gospodarczy i utrzymanie jakości usług publicznych. Podkreśla także, że spadek liczby mieszkańców i związane z tym zmniejszenie wpływów podatkowych mogą zagrozić dalszemu rozwojowi Puław. Jednocześnie zwraca uwagę, że planowane do włączenia obszary od dawna są funkcjonalnie związane z miastem – korzystają z jego infrastruktury i są dostępne wyłącznie przez miejskie drogi. Argumentuje więc, że przyłączenie tego terenu pozwoli na harmonijny rozwój nie tylko samych Puław, ale całego subregionu.

Potencjalne skutki dla Gminy Puławy

Rada Gminy Puławy ostrzegła, że włączenie tak cennego obszaru do Puław miałoby daleko idące konsekwencje. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem, obszar ten już teraz generuje znaczące dochody, które w 2025 roku mają wynieść 6,4 miliona złotych. Te środki stanowią kluczowe źródło finansowania lokalnych inwestycji infrastrukturalnych, takich jak budowa nowych dróg, chodników, czy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Wójt Lewandowski podkreślił na Facebooku, że odebranie tego terenu wpłynęłoby nie tylko na finansowanie rozwoju Gminy, ale także na jej stabilność budżetową i możliwość realizacji zadań na rzecz mieszkańców. Gmina Puławy w ubiegłym roku przeznaczyła na inwestycje rekordową kwotę 34,5 miliona złotych, co pozwoliło jej zająć wysoką, szóstą pozycję wśród 209 gmin województwa lubelskiego. Jak zauważył Lewandowski w swoim wpisie na Facebooku, dzięki mądrej polityce finansowej Gmina nie zadłużyła się, a uzyskane środki są efektem pracy samorządu na rzecz

25 sierpnia zwołano nadzwyczajną sesję Rady Gminy Puławy. Radni jednomyślnie przyjęli stanowisko wyrażające zdecydowany sprzeciw wobec planów poszerzenia granic administracyjnych Miasta Puławy kosztem terenów należących do gminy Puławy. Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, wyraził wdzięczność radnym oraz wszystkim uczestnikom sesji za merytoryczny dialog i solidarną postawę w tej sprawie. W swoim wpisie na Facebooku dziękował za otwartą debatę i zaznaczył, że takie właśnie współdziałanie pomiędzy samorządami ma być oczekiwane od władz miasta, które aspiruje do roli lidera subregionu.

Radna Puław: Decyzja o rozszerzeniu granic to krok w dobrą stronę

Zaraz potem propozycja prezydenta Maja o wszczęciu procedury w sprawie rozszerzenia granic miasta trafiła do zaopiniowania przez komisje rady miasta Puławy.

Radni opowiedzieli się za przystąpieniem do procedury zmiany granic administracyjnych Miasta Puławy i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Puław. Za było 17 radnych, wstrzymało się dwóch radnych: Waldemar Szabłowski i Waldemar Orkiszewski, radne Bożena Krygier i Ewa Wójcik nie oddały głosu.

- Stało się. Po emocjonujących wystąpieniach mieszkańców Gminy Puławy i nieco mniej udanym wystąpieniu Prezydenta i tak stało się to, co stać się musiało. Komisja poparła rozpoczęcie procedury zmian granic miasta. I bardzo dobrze! – napisała radna Anna Szczepańska-Świszcz, na Facebooku.

Zaznaczyła, że rozumie stanowisko mieszkańców i władz gminy, jednak jej zdaniem istotniejsze są sprawy miasta i jego przyszłość. W opinii radnej działania prezydenta Pawła Maja mogą mieć długofalowe korzyści finansowe dla miasta.

- Nie jest istotne to, jak wpływa to na nasz wizerunek, czy to ważne w perspektywie milionów złotych w budżecie? Ważne, że prezydent podjął kroki, które pozwolą mu zapisać się złotymi zgłoskami w historii miasta – napisała we wpisie radna.

Konflikt graniczny

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez wójta 21 sierpnia prezydent Paweł Maj, wystosował pismo do wójta gminy Puławy, informując o zamiarze przeprowadzenia procedury zmiany granic administracyjnych, obejmującej włączenie w granice Puław obszaru znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie Zakładów Azotowych „Puławy". Teren ten, o powierzchni około 1070 ha, obecnie stanowi cenny fragment Gminy Puławy, na którym funkcjonują zakłady przemysłowe, w tym część chemicznego kombinatu.

Wójt Lewandowski podkreślił we wpisie na swoim Facebooku, że choć pismo zapewniało o „konstruktywnej współpracy i otwartym dialogu", sama koncepcja była wprowadzana bez konsultacji z przedstawicielami Gminy Puławy. Brak jakiejkolwiek próby porozumienia między samorządami oraz ekspresowy termin, w jakim sprawa miała być rozpatrywana przez Radę Miasta Puławy, sugerują metodę działania „faktów dokonanych", co zdaniem Lewandowskiego stanowi poważne zagrożenie dla stabilności finansowej gminy.

Apel do władz miasta

Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, zaapelował do prezydenta Puław i Rady Miasta Puławy o zaprzestanie wszelkich działań, które mogłyby zagrażać integralności terytorialnej gminy Puławy. Zapewnił, że samorząd gminy będzie gotowy podjąć wszelkie działania, by bronić interesów swoich mieszkańców i ochronić ich prawa.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl 37419302ca

Duże pożary lasów na Lubelszczyźnie. Strażacy mieli pełne ręce roboty

Parczew/Lubartów:
Do dwóch dużych pożarów jednego dnia doszło w województwie lubelskim.

Fot.KW PSP w Lublinie

Pożar na terenie gm. Firlej rozpoczął się od zapalenia się pustostanu

Fot.KP PSP w Parczewie

Pożar lasów parczewskich

29 sierpnia na terenie powiatu lubartowskiego, w miejscowości Firlej oraz pobliskich miejscowościach palił się las o łącznej powierzchni ok. 10-15 hektarów.

Aspirant Paweł Wróbel, dowodzący akcją, przekazał, że od chwili wybuchu pożaru, który rozpoczął się w opuszczonym domu, do akcji przystąpiło ponad 100 strażaków z 20 jednostek. Miejsce objęto patrolowaniem przez drony oraz działania w terenie z użyciem quadów.

Według relacji Wróbla, warunki były wyjątkowo ekstremalne.

- Po raz pierwszy w swojej 13-letniej służbie zetknął się z pożarem, który dosłownie „szedł po czubkach drzew"- mówi strażak.

Jak potwierdzają świadkowie - wszyscy szokiem reagowali na ogromną intensywność płomieni i trudność ich opanowania. Akcja, jak zaznaczył aspirant, zapowiada się na długą i trudną - co najmniej trzy dni zabezpieczania miejsca zdarzenia od momentu rozpoczęcia akcji gaśniczej.

Na miejsce skierowano liczne siły - zarówno strażaków państwowej, jak i ochotniczej straży. Warunki pogodowe, obejmujące upał i silny wiatr, dodatkowo komplikowały działania ratowników. Nad terenami objętymi pożarem latał także śmigłowiec z wodą — wykonano kilkadziesiąt zrzutów, każdy po około 500 litrów, co znacząco wspierało akcję gaśniczą.

Tego samego dnia doszło do pożaru w lasach parczewskich.

- Od godziny 15.20 strażacy z powiatu parczewskiego i lubartowskiego walczą z pożarem lasu zlokalizowanego niedaleko ścieżki przyrodniczej „Bobrówka". Pomimo bardzo szybkiej interwencji jednostek OSP Tyśmienica i OSP Laski pożar rozwinął się bardzo szybko i obecnie obejmuje około 6,5 hektara. Na miejscu obecnie pracuje 12 zastępów gaśniczych, dwa quady i zespół dronowy z powiatu parczewskiego, a także pięć zastępów gaśniczych z powiatu lubartowskiego - przekazała w piątek wieczorem KW PSP w Lublinie.

Joanna Niećko, ema

Dęblinianin na szczycie. 35 pięter, 777 schodów i... prawie pół litra krwi mniej!

24 sierpnia w Warszawie odbyła się czwarta edycja wyjątkowego biegu charytatywnego „Razem w górę", który łączy wysiłek fizyczny z ideą pomocy. W stawce był Michał „Mija" Zdunek z Dęblina.

Uczestnicy wydarzenia wspięli się po schodach na 35. piętro wieżowca Warsaw Trade Tower - jednego z najwyższych budynków w stolicy. Ale to nie wszystko. W ramach akcji „Ultrakrew - Każdy ma swój krwiobieg", uczestnicy oddawali także krew, symbolicznie łącząc się z potrzebującymi biorcami.

Wśród 300 startujących zawodników znalazł się 36-letni Michał Zdunek, znany w Dęblinie jako „Mija". To zawodnik i kierownik drużyny Czarni Dęblin, a na co dzień ćwiczy... na schodach osiedlowego bloku na Lotnisku. - W Dęblinie nie mamy wieżowców, więc trenuję na dziesięciopiętrowym bloku. To trochę inny kaliber niż 35 pięter, ale trening robi swoje - śmieje się Zdunek.

Zawodnik z Dęblina pokonał 777 schodów w czasie 7 minut i 47 sekund, co dało mu 86. miejsce w klasyfikacji generalnej. Nie zabrakło też oddania krwi. Zdunek dołożył swoją cegiełkę, a dokładniej 450 ml, do szczytnego celu wydarzenia.

To dopiero jego drugi bieg tego typu. Pierwszy raz wystartował w biegu na Pałac Kultury i Nauki. Ale jak sam zapowiada, to nie koniec przygody. - To dopiero początek. Moim celem jest Varso Tower - najwyższy budynek w Warszawie. Ma aż 52 piętra. Jeżeli tylko uda mi się zapisać, wystartuję już we wrześniu - dodaje.

Schody to dla wielu zawodników zupełnie inny wymiar biegania. - Prawdziwe schody zaczynają się dopiero od 20. piętra. To nie to samo, co bieganie po płaskim. To wyzwanie dla ciała i głowy - przyznaje Michał.

Gratulujemy udanego startu i trzymamy kciuki za kolejne wyzwania - w tym te najwyższe, dosłownie i w przenośni!

mp

Wśród 300 startujących zawodników znalazł się 36-letni Michał Zdunek, znany w Dęblinie jako „Mija"

WSP

eprasa.pl 37419302ca

Basia Błońska walczy o sprawność. Potrzebny jest ponad milion złotych!

26 maja 2025 roku, w Dzień Matki rodzina Błońskich powitała na świecie swoją wymarzoną córeczkę - Basię. To wyjątkowy dzień, pełen radości i nadziei. Basia była dla swoich rodziców: Weroniki i Tomasza najpiękniejszym prezentem, jaki mogli sobie wyśnić.

Podczas pierwszych badań w ciąży lekarze zwrócili uwagę na skrócenie kości udowej u Basi, jednak początkowo nie wydawało się to być powodem do niepokoju

Jednak ich szczęście szybko zderzyło się z trudną rzeczywistością. Już w trakcie badań prenatalnych lekarze dostrzegli, że jedna nóżka ich córeczki jest wyraźnie krótsza od drugiej.

Wrodzony niedorozwój kości - diagnoza

Podczas pierwszych badań w ciąży lekarze zwrócili uwagę na skrócenie kości udowej u Basi, jednak początkowo nie wydawało się to być powodem do niepokoju. Z biegiem czasu okazało się, że problem jest poważniejszy. Kolejne badania ujawniły skrócenie także kości piszczelowej. Lekarze postawili diagnozę: wrodzony niedorozwój kości udowej oraz hemimelia strzałkowa. To oznacza, że prawa kończyna Basi jest krótsza aż o 5 centymetrów w porównaniu do lewej, a różnica ta będzie się zwiększać wraz z jej wzrostem.

Decyzja o leczeniu - szansa na normalne życie

Rodzice Basi, choć początkowo zszokowani diagnozą, szybko podjęli decyzję o walce o sprawność córki. Lekarze z Paley Institute, ośrodka znanego na całym świecie z niezwykłych osiągnięć w leczeniu wrodzonych wad kończyn, dali rodzinie nadzieję. Pierwsza operacja rekonstrukcji stawu biodrowego ma odbyć się w okolicach drugiego roku życia Basi. To bardzo skomplikowany zabieg, który ma na celu przywrócenie sprawności kończyny.

Podstawą leczenia w przypadku Basi jest jak najszybsze podjęcie działań. Im wcześniej zacznie się leczenie, tym większa szansa na pełną samodzielność w przyszłości

Pierwsza operacja rekonstrukcji stawu biodrowego ma odbyć się w okolicach drugiego roku życia Basi

Później, gdy Basia dorośnie, konieczne będą kolejne operacje, w tym wydłużenie nogi.

Rekonstrukcja i rehabilitacja: długa droga przed Basią

Podstawą leczenia w przypadku Basi jest jak najszybsze podjęcie działań. Im wcześniej zacznie się leczenie, tym większa szansa na pełną samodzielność w przyszłości. Basia nie tylko będzie musiała przejść przez serię operacji, ale także intensywną rehabilitację, która pomoże jej prawidłowo funkcjonować w dorosłym życiu.

Pierwsza operacja będzie dotyczyć rekonstrukcji stawu biodrowego, ponieważ u dzieci z tą wadą, oprócz skrócenia kości, występuje także zniekształcone biodro. Ta operacja jest najtrudniejsza i najistotniejsza w procesie leczenia. Rok po niej, Basia przejdzie pierwszą procedurę wydłużania kości, ale lekarze jeszcze nie wiedzą, którą metodę zastosują. W zależności od jej rozwoju wybiorą albo nowoczesną metodę wewnętrznego wydłużania kości, albo tradycyjną metodę z aparatem zewnętrznym.

mp

ROZMOWA Z Weroniką Błońską, mamą Basi

Będziemy walczyć, by miała szansę żyć pełnią życia, tak, jak inne dzieci

Co przeżywaliście, kiedy dowiedzieliście się o diagnozie Basi?

- To był ogromny szok, zwłaszcza że początkowo wszystko wydawało się w porządku. Dopiero na drugim badaniu prenatalnym dowiedzieliśmy się, że Basia ma skróconą kość udową. I choć na początku lekarze mówili, że to nic poważnego, kolejne badania pokazały, że jest to wada, która będzie postępować. Wtedy poczuliśmy ogromną bezradność, bo chcieliśmy dla niej jak najlepiej. Wiedzieliśmy, że czeka nas trudna droga, ale też pełna nadziei. Lekarze zapewniali nas, że dzięki wczesnemu leczeniu Basia może żyć normalnie, a my wierzymy w to, że jej marzenia o bieganiu i zabawie z rówieśnikami się spełnią.

Jak radzicie sobie z tą sytuacją?

- Na pewno nie jest łatwo, ale staramy się trzymać pozytywne nastawienie. Basia jest pogodną, radosną dziewczynką, rozwija się prawidłowo i nie sprawia większych trudności.

- Basia jest bardzo pogodną dziewczynką, mimo że ma zaledwie kilka miesięcy, to potrafi sprawiać, że każdy dzień staje się radośniejszy. Cieszy się na widok każdego nowego dnia, śmieje się, gaworzy, a jej radość jest dla nas największym skarbem - mówi mama

Jak możesz pomóc Basi?

Basia ma szansę na normalne życie, pełne radości i aktywności, dzięki Twojemu wsparciu. Przekazując darowiznę, możesz stać się częścią jej drogi do zdrowia. Każda złotówka ma znaczenie. Razem możemy sprawić, że Basia będzie mogła biegać, tańczyć i cieszyć się życiem, tak, jak inne dzieci. Więcej na stronie https://www.siepomaga.pl/basia-blonska

Oczywiście, czekają nas kolejne operacje i rehabilitacje, ale z pomocą specjalistów i dzięki determinacji wierzymy, że Basia będzie mogła prowadzić normalne życie. Wspieramy ją na każdym kroku, ćwiczymy w domu, jeździmy na fizjoterapię, a w razie potrzeby konsultujemy się z najlepszymi ortopedami.

Z pewnością jest to ogromne wyzwanie, także finansowe. Czy trudno było poprosić o pomoc?

- To było bardzo trudne. Nigdy wcześniej nie musieliśmy prosić o pomoc, nigdy nie byliśmy w takiej sytuacji. Zawsze staraliśmy się pomagać innym, ale teraz jesteśmy po drugiej stronie. Zdajemy sobie sprawę, że jest wiele potrzebujących, ale ta operacja to jedyna szansa na normalne życie Basi. Koszt leczenia jest ogromny - ponad 300 tys. zł na pierwszą operację, a później kolejne zabiegi. Dlatego z całego serca prosimy o pomoc, bo tylko wspólnie możemy dać naszej córce szansę na przyszłość.

Wspomniałaś o wsparciu. Jakie reakcje otrzymaliście od ludzi?

- To niesamowite, jak wiele osób chce nam pomóc. Już od momentu, kiedy zaczęliśmy zbiórkę, zobaczyliśmy ogromne zainteresowanie. Choć zdajemy sobie sprawę, że czasy są trudne, to wiele osób chce pomóc, nawet jeśli to są niewielkie kwoty. Każda złotówka się liczy. I choć zbiórka jest dopiero na początku, jesteśmy pełni nadziei, że uda się zebrać odpowiednią kwotę. Dziękujemy każdemu, kto nas wspiera.

Jak Basia reaguje na wszystkie zmiany w jej życiu?

- Basia jest bardzo pogodną dziewczynką, mimo że ma zaledwie kilka miesięcy, to potrafi sprawiać, że każdy dzień staje się radośniejszy. Cieszy się na widok każdego nowego dnia, śmieje się, gaworzy, a jej radość jest dla nas największym skarbem. Chciałabym, żeby ta radość towarzyszyła jej jak najdłużej. Dlatego będziemy walczyć, by miała szansę żyć pełnią życia, tak, jak inne dzieci.

Potrzebna pomoc, marzenie o przyszłości...

- Koszt leczenia Basi w Paley Institute, w którym przeprowadzone zostaną operacje i rehabilitacja, jest olbrzymi. Rodzice szacują, że całość leczenia będzie kosztować ponad milion złotych. Choć w pierwszym etapie wymagane jest ponad 300 tys. zł na rekonstrukcję stawu biodrowego i inne niezbędne zabiegi, to jeszcze przed nimi kolejne trudne operacje. Niestety, NFZ nie daje takich gwarancji, jakie oferuje Paley Institute.

mp

WSP

eprasa.pl 37419302ca

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Marcelinka Kaczor, Ławki
Urodzona 26 sierpnia, godz. 11.25, 3130 g, 55 cm
Rodzice: Monika i Krzysztof
Rodzeństwo: Maja, Alicja, Jaś

Oskar Pietrzak,
Okrzeja
Urodzony 26 sierpnia, godz. 5.40, 3740 g, 58 cm
Rodzice: Weronika i Jacek

Ignacy Sierakowski,
Sięciaszka Druga
Urodzony 22 sierpnia, godz. 16.24, 3290 g, 53 cm
Rodzice: Justyna i Mariusz
Rodzeństwo: Franio, Jaś, Kubuś

Dzieci urodzone w radzyńskim szpitalu

Leonard Banachowicz
Radzyń Podlaski
ur. 23 sierpnia, g. 18.20; 3400 g, 54 cm
Rodzice: Aleksandra, Karol
Rodzeństwo: Aurelia

Łucja Skurzyńska
Parczew
ur. 26 sierpnia, g. 6.11; 2990 g, 55 cm
Rodzice: Natalia, Łukasz

Krzysio Kubera
Nowa Wola
ur. 24 sierpnia, g. 20.15; 4380 g, 58 cm
Rodzice: Klaudia, Kamil

Julia Zagórska
Jezioro
ur. 28 sierpnia, g. 10.47; 4030 g, 57 cm
Rodzice: Agata, Patrycjusz
Rodzeństwo: Amelia

Bogdan Kozaczuk
Biała Podlaska
ur. 27 sierpnia, g. 20.16; 3940 g, 56 cm
Rodzice: Agata, Krzysztof

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Rozpoczynamy jesienną akcję! Przyślijcie do nas zdjęcie Waszych zwierzaków w jesiennej odsłonie: wśród liści, na spacerkach, pozowane, a także selfie! Zaprasza redakcyjny królik - Chloe!

Luna, Beata Zdanowska

Dante, Jadwiga Hamułko, Oblasy

Ziuta i Cicipusio, Karolina, Głodno

WSP

NAJLEPSZE ŻYCZENIA

Kochani!
Dominiko i Dawidzie
Bądźcie ze sobą i dla siebie.
Kochajcie miłością,
która przekracza granice marzeń.
Otaczajcie się
zachwycającym pięknem codzienności.
I każdego dnia twórzcie
najpiękniejszą historię o miłości.
Cudownego, spełnionego życia razem.

Matka Chrzestna Ania z Rodziną

eprasa.pl 37419302ca

Odnaleziono pierścień, czy jest szansa na więcej?

Na tropie największego skarbu Puław

W niemieckim muzeum biżuterii w Pforzheim zidentyfikowano pierścień należący kiedyś do króla Zygmunta I Starego. Przedmiot był kiedyś elementem kolekcji znanej jak „Szkatuła Królewska" uważanej za najważniejszy element zbiorów polskich zabytków zebranych niegdyś w Świątyni Sybilli przez Izabelę Czartoryską.

Fot. kustosz Muzeum Książąt Czartoryskich Stefan Saturnin Komornicki - zdjęcie z lat 30tych XX wieku, domena publiczna

Pierścień króla Zygmunta I Starego z XVI w., w stylu renesansowym, o średnicy zewnętrznej około 2,6 cm. Masywna obrączka pierścienia wykonana ze złota, ozdobiona została dużym diamentem w szlifie kwadratowym, osadzonym w oprawie typu milgryf i dociśniętym 4 pazurkami. Dołączony do niego był srebrny pierścień z napisem: „ZYGMUNTA I" - opis ze strony szkatulakrolewska.pl

Po opuszczeniu przez Czartoryskich ich rodowego gniazda bogato zdobiona skrzynia razem z nimi wędrowała po Europie, żeby wreszcie trafić do Krakowa, gdzie powstało Muzeum Czartoryskich. W ostatnich dniach przed spodziewanym wybuchem II wojny światowej - w wielkiej tajemnicy - wraz z resztą zbiorów, przetransportowana została do drugiej stolicy rodu, Sieniawy. Mimo starannego ukrycia niemal natychmiast znalazł się ktoś, kto wydał Niemcom sekret.

Złodziejstwo z planem czy bez planu?

O ile bezcenne obrazy („Dama z łasiczką" Leonarda, „Portret młodzieńca" Rafaela czy „Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem" Rembrandta) nie wzbudziły zainteresowania żołdactwa, o tyle bogato zdobiony, wyposażony w misternie zorganizowane szufladki hebanowy kufer i będące w środku błyskotki, zdaje się, że dość szybko, przed przybyciem na miejsce podążających krok w krok za Wehrmachtem, niemieckich historyków sztuki zostały rozkradzione. Śladów po nich nie ma w dość skrupulatnie prowadzonych przez hitlerowców katalogach. W maju pisaliśmy: *Jedynym cząstkowym i mocno niepewnym argumentem za tym, że jednak nie została rozproszona, jest fakt, że ani jeden jej element nie „wypłynął", nie pojawił się w obrocie kolekcjonerskim, nie został wystawiony na jakiejś akcji, rodzina żadnego z potomków uczestników wielkiego szabrowania sieniawskiej piwnicy nie postanowiła polepszyć swojego bytu. Więc jeśli Szkatuła się, jakimś cudem, znajdzie, to w całości.*

A jednak się znalazł...

W czerwcu tego roku okazało się, że przynajmniej jeden z elementów został zidentyfikowany w niemieckim prywatnym muzeum. Już w 2007 roku pani profesor Ewa Letkiewicz w artykule w Biuletynie Historii Sztuki zasygnalizowała, że wystawiany w muzeum biżuterii Schmuckmuseum w Pforzheim (miasto w Badenii-Wirtembergii) pierścień jest jej zdaniem tożsamy z tym, który należał pewnie pierwotnie do Bony, a potem jej męża Zygmunta, a po eksploracji grobów wawelskich w końcówce XVIII stulecia trafił kilkanaście lat później w ręce księżnej Izabeli. Wskazała, że najpewniej do Pforzheim przekazano go w 1963 r. wraz z innymi należącymi wcześniej do kolekcjonera Heinza Battkego. Co ciekawe: w początku XXI wieku przez chwilę był wystawiany w Polsce, w ramach gościnnej wystawy...

Oddawać bitte!

Początkowo nie wywołało to większego zainteresowania właściwych władz, dopiero w 2023 podjęto działania, które jesienią 2024 roku skutkowały złożeniem przez polskie ministerstwo kultury stosownego wniosku restytucyjnego. Pan Marek Kozubel w swoim artykule opublikowanym w Rzeczpospolitej pisze: - *Łatwiej byłoby go odzyskać z muzeum publicznego, zaś w przypadku prywatnego wszystko zależy od dobrej woli właścicieli – mówi nam osoba, która zajmuje się poszukiwaniem utraconych dzieł sztuki. W tym przypadku jest to muzeum landowe, ale trudnością jest fakt, że polscy naukowcy mają szczątkowe informacje na temat pierścienia, a także słabej jakości zdjęcie.*

Mimo trudności w odzyskaniu tego konkretnego przedmiotu informacja o jego odnalezieniu daje powód do optymizmu, jest bowiem sygnałem, że poszczególne elementy Szkatuły nie zostały zniszczone albo porzucone w miejscach, gdzie ich identyfikacja jest niemożliwa.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Drugi radzyński pałac...

Zdjęcie wykonane w latach 30. XX wieku w Radzyniu Podlaskim przez znanego miejscowego fotografa Józefa Karłowicza. Dzisiaj dość trudno, nawet stojąc na ulicy Sitkowskiego, dojrzeć, że po południowej stronie, w mocno zadrzewionym i niepielęgnowanym parku, za dość dużym murem znajduje się pałacyk Gubernia. Wybudowany został w końcówce XVIII wieku przez Potockich jako jeden z satelitów Pałacu, potem, około roku 1870, został przebudowany przez kolejnych właścicieli, ziemiańską rodzinę hrabiów Szlubowskich. Prostokątny, dwukondygnacyjny, nakryty wysokim dachem mansardowym, z wieżą przylegającą do wschodniej elewacji, po przekazaniu głównego Pałacu Skarbowi Państwa w 1920 roku został rodzinną rezydencją. W 2004 roku zreprywatyzowany, obecnie w rękach prywatnych, nieużytkowany.

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Ułęż z herbem jak Paryż i Florencja

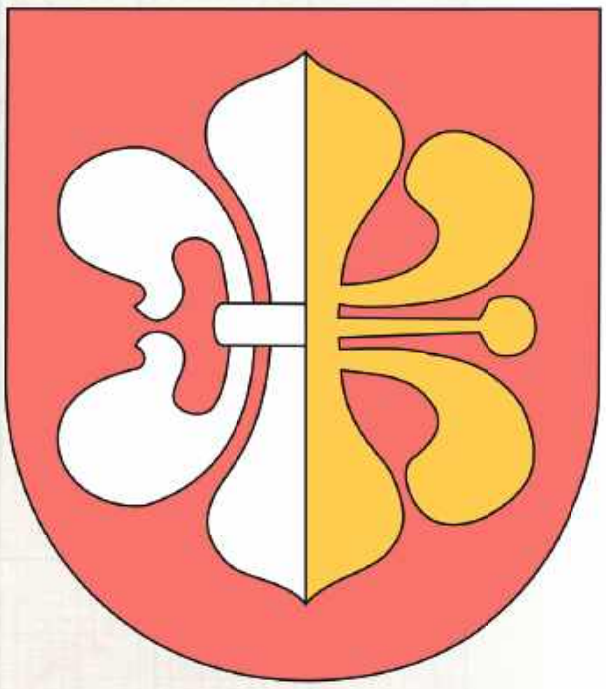

Uchwalony w 2003 roku Statut Gminy Ułęż (pow. rycki) stanowi, że herbem jest w polu czerwonym złączone połulilia srebrna i połukosaciec złoty. Żeby zrozumieć, skąd akurat takie godło, trzeba zagłębić się w lokalną historię.

Osoby zainteresowane heraldyką szybko dostrzegą, że herb Ułęża nawiązuje dość wyraźnie do staropolskiego herbu Gozdawa, który w XV wieku odnotowywany był jako podwójna srebrna lilia ze złotą opaską w polu czerwonym. Takie wyobrażenie znane było w całej Europie. W rozmaitych mutacjach - zwykle na niebieskiej tarczy - były lilie symbolem monarchii francuskiej, do tej pory są herbem Paryża. W ikonografii chrześcijańskiej lilia jest symbolem czystości duchowej, często towarzyszy na obrazach świętym dziewicom, ale też czystym duchowo rycerzom.

Odczytując intencje osób, które pracowały nad konceptem, a potem projektem, musimy podkreślić, że znalazły się one w dość trudnej sytuacji. Jednostka administracyjna w postaci gminy Ułęż nie ma żadnego wiodącego ośrodka osadniczego, który miałby dawny nadany przy jakiejś lokacji i ustabilizowany przez wieki herb. W takiej sytuacji czasem bezpiecznym odwołaniem się jest np. wezwanie lokalnego kościoła czy silnej parafii - ta ścieżka też specjalnie nie rokowała. Bywa, że pomocą jest tradycja heraldyczna miejscowej szlachty czy ziemiaństwa: przyjmuje się, najczęściej dokonując jakiejś niewielkiej zmiany, herb np. pierwszych właścicieli. I właśnie ta ścieżka, mimo że i tak nieoczywista, doprowadziła do portu.

Dostrzeżono, że jedną z kluczowych postaci w dziejach rozwoju terenów gminy był hrabia Kajetan Kicki, właściciel Sobieszyna. Człowiek wielce oryginalny, mocno zaangażowany w rozwój nowoczesnego rolnictwa, filantrop, fundator m.in. tutejszego kościoła i szkoły, która zresztą nosi jego imię. Pieczętujący się Gozdawą właśnie! Nie było to może skojarzenie najpotężniejsze, ale w innym wypadku trzeba by było szyć zupełnie z wyobraźni. A to rzadko kiedy doprowadzało w heraldyce do dobrych efektów.

Najwidoczniej Gozdawę, żeby różniła się od herbu rodzinnego, postanowiono zmodyfikować: obrócić na bok, jej lewą (heraldycznie) część ozłocić oraz nieco zmienić rysunek na ów „połukosaciec". Kosaciec jest to, znany florystom, irys. Często bywa mylony albo traktowany zamiennie z lilią. Dowodem są np. opisy herbu Florencji: spotyka się obie wersje!

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 37419302ca

Na francuskim uniwersytecie przebadano dzieje migracji lubartowskich Żydów (cz. I)

Kto, kiedy, dokąd i dlaczego uciekał z Lubartowa

Przedwojenny Lubartów zamieszkiwało ponad trzy tysiące Żydów, co stanowiło połowę populacji. Już na przełomie XIX i XX stulecia wielu z nich postanawiało szukać szczęścia gdzie indziej. W Lublinie, Warszawie, innych miasteczkach, ale też w USA, Francji i Palestynie. Jakie były powody? Jak układały się losy? Czy utrzymywali więzi z rodzinnym miasteczkiem?

W czerwcu tego roku w paryskiej *École normale supérieure*, jednej z najbardziej prestiżowych placówek naukowych i edukacyjnych z zakresu historii we Francji, odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Lubartworld". W jego ramach międzynarodowy i międzydyscyplinarny zespół badaczy, w większości złożony z uczonych francuskich i polskich, afiliowanych przy uniwersytetach nie tylko paryskich, ale też m.in. w Berlinie, Grenoble, Wrocławiu, Warszawie i USA przeanalizował migracje Żydów z Lubartowa.

Losy osób układają się w mozaikę

Pomysł polegał na przerzuceniu mostu między maleńkimi mikrohistoriami ludzi i rodzin a wielkim, ostatnio często i szczegółowo badanym opisem zjawiska międzynarodowych i międzykontynentalnych migracji XX wieku. O ile poszczególne historie mają cechę wspólną, zaczynania się w Lubartowie, o tyle ich dalsze ciągi oplatają praktycznie całą kulę ziemską. Podlubelskie miasteczko wybrano nie z powodu jego wyjątkowości, ale wręcz przeciwnie: uznano je za najbardziej standardowo polsko-żydowskie, o najbardziej typowej organizacji, strukturze, modelu relacji międzyludzkich itd. Jego dodatkowym atutem jest też fakt zachowania dużej ilości materiałów historycznych, pozwalających na zebranie znacznej ilości szczegółowych informacji, pozwalających nie tylko na budowanie opisów, ale też używanie narzędzi statystycznych. Zamiarem uczonych była możliwość przenoszenia wniosków z badań nad Lubartowem na inne społeczności.

O co pytano?

Na stronie projektu znajdujemy zestaw zagadnień, którymi zajmowali się uczeni. *Kto uciekł? Kiedy i dokąd? Z kim? Kto przeżył? Nie chodzi tylko o policzenie, ile osób wyjechało, ile zostało deportowanych, a ile zostało. Chodzi raczej o powiązanie ich kierunków z otoczeniem rodzinnym, ekonomicznym i sąsiedzkim, w którym się znajdowały. Dzięki przebadaniu wnętrza grupy, projekt umożliwi porównanie losów i określenie roli statusu społeczno-ekonomicznego, płci, liczebności rodziny, stopnia religijności lub zaangażowania politycznego w różnych reakcjach na prześladowania. Skąd wynikały różne kierunki migracji wewnątrz Polski lub za granicę?*

Efekty można łatwo samodzielnie ocenić, korzystając ze strony https://visualizing-lubartworld.org/, gdzie niewielka, ale reprezentatywna część mikrohistorii, badań i wyników zaprezentowana jest w bardzo przystępnej i atrakcyjnej formie.

Fot.Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu

Plac przed klasztorem i kościołem kapucynów w Lubartowie w 1940 roku. Na miejscu lata okupacji i Zagłady udało się przetrwać tylko około 20 spośród 3400 lubartowskich Żydów

Czego się można dowiedzieć?

Przed I wojną światową Żydzi z Lubartowa wyruszali najchętniej za Atlantyk, najpopularniejszymi destynacjami były Nowy Jork i kanadyjski Quebec. W tym czasie wyjechali m.in. rodzice Georgesa Pereca, potem znanego francuskiego pisarza. 19 Żydów wyjechało do Francji, siedmiu do Belgii, pojedyncze wypadki do Londynu, Wiednia i Budapesztu. Emigracja eskaluje po zakończeniu wojny, pojawia się nowy kierunek: Palestyna. Po przyjęciu w USA ustawodawstwa ograniczającego migrację pojawia się zjawisko wyjazdów do Argentyny. Jednak już połowa emigrantów wybiera rozmaite kraje w Europie. Gotowość wyjazdów rośnie w latach trzydziestych: z jednej strony są to skutki kryzysu, z drugiej, rosnącego w ocenie samych zainteresowanych, lokalnego antysemityzmu i obawy przed hitleryzmem. W tym momencie wyraźnie rośnie popularność kierunku palestyńskiego. Życie tam wybiera ponad 100 osób. W 1937 roku skokowo rośnie liczba emigrantów do Francji: w związku z organizacją Międzynarodowej Wystawy (ówczesne Expo...) poluzowane zostają czasowo wymogi wizowe, co nie tylko Żydzi z Lubartowa skrzętnie i z refleksem wykorzystali.

Potężny ruch migracyjny dokonał się oczywiście jesienią i zimą 1939 roku, kiedy znaczna część Żydów podjęło desperacką próbę ucieczki na tereny zajęte przez Sowietów i dalej w głąb Związku Sowieckiego. Trafili głównie do obszaru między Użhorodem (obecnie Ukraina) a Kłajpedą (obecnie Litwa) na zachodzie, Pskowem (Rosja) na północnym wschodzie, Rostowem nad Donem (Rosja) na południowym wschodzie i Odessą na południu.

cdn.

Zbigniew Smółko

Jednym z elementów realizacji projektu było przełożenie z oryginalnego języka ijdysz na język francuski Księgi Pamięci Lubartowa - Lubartów Memorial Book (Yizkor Book). Wydana w 1947 roku w Paryżu przez Towarzystwo Przyjaciół Lubartowa w języku jidysz pod tytułem Hurbn Levertov (Zniszczenie Lubartowa), zawiera opowieści osób, które albo wyjechały z miasta i okolic przed wojną, albo udało się im przetrwać Zagładę. Stanowi ona zupełnie unikalny materiał. Przełożenie jej na francuski czyni go o wiele bardziej dostępnym. W internecie możemy znaleźć ją pod adresem https://lubartworld.cnrs.fr/en/the-lubartow-memorial-book/

Po co w Łukowie zbudowano jeszcze jeden kościół

Łuków może pochwalić się dwoma zabytkowymi wspaniałymi świątyniami pw. Przemienienia Pańskiego (tzw. pijarski) i Podwyższenia Krzyża Świętego (tzw. bernardyński). Niejako w ich cieniu znajduje się niewielki, drewniany kościółek pw. św. Rocha, gdzie w niedzielę po 16 sierpnia organizowany jest odpust.

Rozstrzyganie o dawności poszczególnych świątyń jest o tyle nieprecyzyjne, że mówimy nie o jednym budynku, a o całych ich sukcesjach: zwykle drewniane kościoły nawet i bez pożaru nie zawsze były w stanie przetrwać wiek. W Łukowie przyjmuje się, że najstarszy ze znanych nam był parafialny (farny), stojący do XIX wieku w rynku, Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Z pewnością co najmniej równie dawne korzenie miała, znacznie mniejsza, pełniąca rolę filii albo - gdy akurat główny był po pożarze... - zastępstwa, kaplica św. Leonarda. Poświadczona jest w XVI wieku, ale samo wezwanie dowodzi dawności - kult tego świętego w Polsce popularny był w średniowieczu: miano to nosi nie tylko najstarsza wawelska rotunda, ale też np. pierwszy kościół w Parczewie. W epoce nowożytnej był też działający przy szpitalu - przytułku kościółek św. Ducha.

A wierni na deszczu...

W XVII i XVIII wieku wybudowano dwa piękne, murowane kościoły klasztorne bernardynów i pijarów. Nie były one jednak siedzibami parafii. W początkach XIX wieku sytuacja była dość zaskakująca: w mieście były dwa okazałe kościoły klasztorne, natomiast wierni w niedzielę i święta tłoczyli się w niewielkim, drewnianym, zdaje się, że niespecjalnej urody. W efekcie, na mocy podpisanego porozumienia między biskupem a władzami zakonnymi, przeniesiono nabożeństwa parafialne do bernardynów. Paradoksalnie sprawa nie była prosta do przeprowadzenia: proboszcz mógł odprawiać przy ołtarzu głównym, wikariusze przy bocznych... Oczywiście pokorni zakonnicy i głęboko uduchowieni księża diecezjalni kompletnie nie mogli dojść do ładu, kto, kiedy i co ma odprawiać, a już zupełnie nie do ustalenia było, kto winien opłacać organistów (było dwóch!) i skończyło się grubą awanturą. Wobec powyższego biskup Szymański przeniósł nabożeństwa parafialne do kościoła Podwyższenia Krzyża do ojców pijarów. Tu już porozumienie okazało się łatwiejsze (konwent pijarski liczył tylko kilku zakonników), udało się też nawiązać dobre więzi osobiste: pijar Adam Słotwiński z diecezjalnym Stanisławem Brzóską zgodnie zajęli się przygotowaniem powstania...

Zdjęcie wykonane po 1943 roku, już po przebudowie sygnaturki z bani na słupową latarnię

Potrzebny cmentarz

W tych warunkach w trzeciej dekadzie XIX stulecia przystąpiono do budowy jeszcze jednej świątyni, od początku pomyślanej jako kaplica cmentarna. Starsze nekropolie chrześcijańskie mieściły się przy kościołach, żydowska za miastem. Były już dalece niewystarczające.

Wybór patrona nie był przypadkowy. Święty Roch, wedle hagiografów pochodzący z Francji, w trakcie pielgrzymki do Rzymu zaraził się dżumą, ale dzięki opiece Bożej i lizaniu przez psa (!) wyzdrowiał. Jest protektorem od zaraz i chorób i opiekunem cmentarzy. Dlatego też często patronuje kapliczkom na nekropoliach: tak jest nie tylko w Łukowie, ale też np. w Mordach (pow. siedlecki), Nysie, Mikstacie w Wielkopolsce, Lądku Zdroju, Wieruszowie i wielu innych.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 37419302ca

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Prestiżowy mecz Górnika.

Święto na trybunach, ale wynik to katastrofa

Piłkarze pierwszoligowego Górnika grali w sobotę przed własną publicznością ze Stalą Rzeszów. Dla kibiców obu ekip to niezwykle ważna rywalizacja. Niemal trzy tysiące fanów zebranych na trybunach obejrzało cztery gole.

Zawodnicy Górnika przystępowali do starcia ze Stalą po niecodziennej serii pięciu remisów z rzędu - w tym wyjazdowego 2:2 z wyżej notowaną Wieczystą Kraków 25 sierpnia (mecz rozegrano po zamknięciu poprzedniego wydania „Wspólnoty"). Gole dla łęcznian strzelali w tym spotkaniu Dawid Tkacz i Jakub Bednarczyk. Pomimo tego, że w ostatnich tygodniach nie przegrywali, zielono-czarni nie mogli być usatysfakcjonowani swoją pozycją w Betclic 1. Lidze, czyli miejscem w strefie spadkowej z dorobkiem pięciu punktów.

Maciej Stolarczyk,
trener Górnika

Zawiedliśmy

Nie mogliśmy złamać linii obrony rywali. Przede wszystkim dobrze grającego bramkarza. Nie mogliśmy zamienić sytuacji na bramkę. Po straconym golu wdarła się w nasze szeregi nerwowość, straciliśmy nasz rytm. W takich sytuacjach kluczowa jest cierpliwość. Wbrew pozorom, czerwona kartka, którą zobaczył zawodnik gości, utrudniła nam zadanie - Stal zupełnie się cofnęła, broniła się bardzo dobrze. Rywale byli zdeterminowani, a nam zabrakło skuteczności. Zawiedliśmy. Mogę powiedzieć jedynie „przepraszam" do kibiców, którzy w tym meczu byli dla nas dużym wsparciem.

Stal była w nieznacznie lepszej sytuacji z ośmioma oczkami na koncie. Rzeszowianie wygrali dwa mecze, ale w ostatnich kolejkach spisali się poniżej oczekiwań, notując dwie porażki z rzędu.

Kibice obu klubów starcia Górnika ze Stalą traktują szczególnie. Ekipy te za sobą nie przepadają, więc mobilizacja, również na trybunach na te pojedynki jest podwójna. Efektem frekwencja podczas sobotniego meczu, wynosząca 2872 osoby.

Goście otworzyli wynik w 30. minucie spotkania. Jonathan Junior podał przed pole karne do Szymona Kądziołki, a ten strzelił precyzyjnie zza szesnastki. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki „Górników".

Rzeszowianie podwyższyli w 39. minucie. W polu karnym piłka trafiła do Jonathana Juniora, a 26-letniemu Brazylijczykowi nie pozostało nic innego, jak dostawić nogę i z bliskiej odległości trafić do bramki łęcznian.

Na domiar złego dla Górnika, jeszcze przed przerwą boisko z powodu kontuzji musiał opuścić Branislav Spáčil, osłabiając siłę ofensywy gospodarzy.

Po zmianie stron „Górnicy" atakowali, jednak nie potrafili oddać ani jednego skutecznego strzału. Zazwyczaj ich uderzenia były blokowane przez defensorów Stali. Końcówkę gospodarze grali w przewadze, bo drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Krystian Wachowiak. Nie pomogło to jednak łęcznianom.

Co więcej, goście podwyższyli w końcówce na 3:0 - do siatki Pindrocha trafił Sebastian Thill, wykańczając koronkową akcję rzeszowian. To nie był koniec, bo Górnika dobił Kacper Masiak, w doliczonym czasie gry ustalając wynik na 4:0.

Dominik Smagała

Górnik Łęczna - Stal Rzeszów
0:4 (0:2)

Bramki: Kądziołka 30`, Jonathan Junior 39`, Thill 89`, Masiak 90`+3.
Górnik: Pindroch - Ogaga, Osipiuk, Abbott, Bednarczyk, Kryeziu (62` Santos), Deja, Spáčil (41` Traore), Tkacz (62` Doba), Orlik (86` Bojańczyk), Śpiączka.
Stal: Kozioł - Krasouski, Synoś, Łysiak (36` Sławiński), Jonathan Junior (83` Wolski), Wachowiak, Kądziołka, Połap (64` Warczak), Thill, Łyczko (64` Masiak), Kukułka.
Żółte kartki: Osipiuk, Orlik, Santos - Wachowiak x2, Sławiński.
Czerwona kartka: Wachowiak 80` (za dwie żółte).
Sędziował: Szymon Łężny (Kluczbork).
Widzów: 2872.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Górnik - Stal 0:4
Miedź - Wisła 2:0
Odra - ŁKS 1:1
Bytom - Wieczysta 4:2
Polonia - Grodzisk Maz. 2:1
Puszcza - Chrobry 0:0
Mielec - Ruch 2:2
Śląsk - Tychy 2:1
Znicz - Pogoń 0:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	7	18	28-7
2	Wieczysta Kraków	7	14	18-9
3	Śląsk Wrocław	8	14	13-13
4	Polonia Bytom	8	13	12-11
5	Pogoń Siedlce	8	12	8-5
6	Polonia Warszawa	8	12	14-14
7	Pogoń Grodzisk Maz.	8	11	15-12
8	ŁKS Łódź	8	11	13-12
9	GKS Tychy	8	11	14-14
10	Stal Rzeszów	8	11	13-13
11	Stal Mielec	8	11	12-17
12	Chrobry Głogów	8	10	11-9
13	Ruch Chorzów	8	10	11-10
14	Miedź Legnica	8	10	13-17
15	Odra Opole	8	9	6-10
16	Puszcza Niepołomice	8	6	7-9
17	Górnik Łęczna	8	5	9-17
18	Znicz Pruszków	8	3	8-26

NASTĘPNA KOLEJKA (12-15.09.)
Chrobry - Pogoń, Tychy - Bytom, Miedź - Polonia, Grodzisk Maz. - Górnik (14.09., g. 17.30), Ruch - ŁKS, Stal - Znicz, Śląsk - Puszcza, Wieczysta - Mielec, Wisła - Odra

dsm

Alicja Sielska leci na mistrzostwa świata w Tokio!

Alicja Sielska, czyli jedna z czołowych polskich biegaczek przez płotki, znalazła się wśród zawodniczek powołanych na nadchodzące mistrzostwa świata w Tokio!

Ta wielka szansa pojawiła się dzięki relokacji. Pięć zawodniczek wycofało się z rywalizacji, a była zawodniczka Wisły Puławy dzięki swojej wysokiej pozycji w rankingu, awansowała do grona 40 najlepszych zawodniczek na świecie. Dla 22-letniej biegaczki to kolejny krok w jej karierze, pełnej sukcesów i nieustannego rozwoju.

Alicja Sielska, czyli jedna z czołowych polskich biegaczek przez płotki, znalazła się wśród zawodniczek powołanych na nadchodzące mistrzostwa świata w Tokio!

Rekord życiowy w Stalowej Woli

Alicja Sielska po raz kolejny udowodniła swoją formę, osiągając znakomity wynik w biegu na 100 metrów przez płotki w Stalowej Woli. Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych – wiatru o prędkości -2,3 m/s – Polka ustanowiła swój nowy rekord życiowy, pokonując dystans w czasie 11.71 sekundy. To kolejny dowód na jej ogromny potencjał i determinację, by stale poprawiać swoje osiągnięcia.

Droga do Tokio: złoto, rekordy i nieoczekiwane zwroty Akcji

Sielska ma za sobą już kilka przełomowych momentów w swojej karierze. W 2024 roku, podczas Mistrzostw Polski w Lublinie, sięgnęła po złoto w biegu na 100 metrów przez płotki w kategorii U-23, uzyskując czas 12,75 sekundy przy wietrze o prędkości +2,6 m/s. Rok później, w lutym 2025, poprawiła swój rekord życiowy w biegu na 60 metrów przez płotki, osiągając czas 8,03 sekundy. Choć na Halowych Mistrzostwach Europy w Apeldoorn w marcu 2025 nie udało jej się awansować do finału, to jej forma nie osłabła.

Jej występ w Tokio będzie nie tylko spełnieniem marzeń, ale także możliwością pokazania swojej wartości na światowej scenie

Dla 22-letniej biegaczki to kolejny krok w jej karierze, pełnej sukcesów i nieustannego rozwoju

W maju 2025 roku Alicja Sielska zdobyła tytuł mistrzyni Polski w biegu na 100 metrów przez płotki w rywalizacji uniwersyteckiej. Natomiast w czerwcu tego samego roku wzięła udział w cyklu World Athletics Continental Tour Bronze Series w Gorzowie, gdzie poprawiła swój rekord życiowy na 12,86 sekundy, co zapewniło jej pierwsze miejsce w europejskim rankingu U-23.

Podczas Mistrzostw Europy U23 w Bergen (2025) Sielska potwierdziła swoje miejsce w czołówce, zdobywając złoty medal w biegu na 100 metrów przez płotki, pokonując dystans w 12,91 sekundy mimo trudnych warunków wietrznych. Dodatkowo w tym samym roku wywalczyła brązowy medal na Uniwersyteckich Igrzyskach Olimpijskich w Niemczech oraz ustanowiła nowy rekord życiowy podczas Memoriału Kamili Skolimowskiej, pokonując 100 metrów przez płotki w 12,81 sekundy.

Alicja Sielska na progu wielkiej kariery

Jako jedna z najzdolniejszych zawodniczek młodego pokolenia, Alicja Sielska nie ma zamiaru spoczywać na laurach. Jej występ w Tokio będzie nie tylko spełnieniem marzeń, ale także możliwością pokazania swojej wartości na światowej scenie. Z każdym rokiem udowadnia, że polska lekkoatletyka ma nową, wielką nadzieję, która z determinacją i pasją zmierza ku kolejnym sukcesom.

mp
WSP

eprasa.pl 37419302ca

Nocne wesele na skwerze: wiejskie rytmy zakończyły lato

Miniona sobota wieczorem przyniosła spektakularne zakończenie wakacyjnego sezonu na Skwerze Miejskim w Stoczku Łukowskim.

Od godziny 19 scena zamieniła się w arenę widowiska – najpierw sztuka teatralna „Wansiele Siennickie" przyciągnęła uwagę miłośników kultury, by już po 20.30 oddać parkiet kapeli Powsinogi, która poprowadziła potańcówkę aż do północy.

Organizatorzy – Miejski Ośrodek Kultury, burmistrz miasta oraz rada – stworzyli wieczór, który nie tylko bawił, ale też sięgał do folkloru. Impreza miała charakter plenerowy, a jej program płynnie łączył teatr z żywą muzyką ludową.

Janusz Kryczka

LUK

eprasa.pl 37419302ca

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Absolwent - Kujawiak 6:1
ŁKS Łazy - Grom 2:4
Red Sielczyk - Orzeł 2:1
Sokół - KS Drelów 0:1
Unia K. - Unia Ż. 2:0
Bizon - Podlasie II 2:6
Lutnia - Victoria 1:2
Agrotex - Az-Bud 3:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Victoria Parczew	4	12	21:3
2	KS Drelów	4	10	8:1
3	Lutnia Piszczac	4	9	9:4
4	Podlasie II Biała Podlaska	4	9	16:4
5	Orzeł Czemierniki	4	9	11:6
6	Agrotex Milanów	4	9	16:8
7	Absolwent Domaszewnica	4	6	11:7
8	Red Sielczyk	4	6	5:8
9	Sokół Adamów	4	6	3:7
10	Grom Kąkolewnica	4	6	6:11
11	Az-Bud Komarówka Podl.	4	4	12:7
12	Unia Krzywda	4	3	4:25
13	Unia Żabików	4	3	3:7
14	ŁKS Łazy	4	1	6:10
15	Bizon Jeleniec	4	1	5:19
16	Kujawiak Stanin	4	0	2:11

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 18:00): Victoria - Agrotex, (07.09., godz. 11:00): Podlasie II - Lutnia, (07.09., godz. 12:00): Unia Ż. - Bizon, (07.09., godz. 13:00): Kujawiak - ŁKS Łazy, KS Drelów - Unia K., (07.09., godz. 16:00): Az-Bud - Absolwent, Grom - Red Sielczyk, (07.09., godz. 17:00): Orzeł - Sokół.

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 1. KOLEJKI
Niwa - Dąb 0:4
Tytan - Twierdza 2:0
GLKS Rokitno - Olimpia 0:4
Wodnik - LZS Dobryń 4:4
Granica - pauza
Agrosport Leśna Podlaska wycofał się z rozgrywek

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Olimpia Jabłoń	1	3	4:0
2	Dąb Dębowa Kłoda	1	3	4:0
3	Tytan Wisznice	1	3	2:0
4	Wodnik Siemień	1	1	4:4
5	LZS Dobryń	1	1	4:4
6	Granica Terespol	0	0	0:0
7	Twierdza Kobylany	1	0	0:2
8	Niwa Łomazy	1	0	0:4
9	GLKS Rokitno	1	0	0:4

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 18:00): Olimpia - Wodnik, (07.09., godz. 13:00): Twierdza - GLKS Rokitno, (07.09., godz. 15:00): Dąb - Tytan, (07.09., godz. 16:00): Granica - Niwa, LZS Dobryń - pauza.

mp

Pucharowa środa

A przed nami trzecia runda Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Będzie się działo.

PROGRAM III RUNDY
(03.09., godz. 17:00)
Sokół Adamów - Orlęta Łuków
Gręzovia Gręzówka - Huragan Międz. Podl.
Bizon Jeleniec - ŁKS Łazy
Orlęta II Łuków - KS Drelów
Podlasie II Biała Podl. - Az-Bud Komarówka Podl.
(03.09., godz. 20:00)
Victoria Parczew - Orlęta Radzyń Podl.
(11.09., godz. 17:00)
Granica Terespol - Lutnia Piszczac

KLASA A - gr. II

WYNIKI 2. KOLEJKI
AR-TIG - Orlęta II 0:16
Orlęta - Dwernicki 1:3
Armaty - Olimpia 2:0
Polesie - Bór 2:2
Bad Boys - Gręzovia 2:3
Tur - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orlęta II Łuków	2	6	20:2
2	Gręzovia Gręzówka	2	6	8:2
3	Armaty Stroczek Łukowski	2	6	5:1
4	Dwernicki Stoczek Łuk.	2	3	5:5
5	Bad Boys Zastawie	2	3	3:3
6	Orlęta Gołaszyn	2	3	4:4
7	Bór Dąbie	2	1	3:5
8	Polesie Serokomla	2	1	2:7
9	Tur Turze Rogi	1	0	0:1
10	Olimpia Okrzeja	2	0	1:5
11	AR-TIG Huta Dąbrowa	1	0	0:16

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 15:00): Dwernicki - Armaty, (07.09., godz. 13:00): Bór - Bad Boys, Olimpia - Polesie, (07.09., godz. 16:00): Tur - AR-TIG, Orlęta II - Orlęta, Gręzovia - pauza.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 1. KOLEJKI
Unia II - Az-Bud II 0:1
SRG Sławatycze - Lutnia II 1:1
Victoria II - Janowia 1:0
WYNIKI 2. KOLEJKI
Az-Bud II - Janowia 0:6
Lutnia II - Victoria II 1:2
Unia II - SRG Sławatycze 0:3 (wo)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Victoria II Parczew	2	6	3:1
2	SRG Sławatycze	2	4	4:1
3	Janowia Janów Podl.	2	3	6:1
4	Az-Bud II Komarówka Podl.	2	3	1:6
5	Lutnia II Piszczac	2	1	2:3
6	Unia II Żabików	2	0	0:4

NASTĘPNA KOLEJKA (07.09., godz. 13:00): SRG Sławatycze - Az-Bud II, Victoria II - Unia II, Janowia - Lutnia II.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 1. KOLEJKI
Start - Orkan 3:2
Wóldom - Lesovia 0:5
Bystrzyca - Wenus 1:5
WYNIKI 2. KOLEJKI
Start - Wenus 3:6
Lesovia - Bystrzyca 3:0
Orkan - Wóldom 1:4

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	2	6	8:0
2	Wenus Oszczepalin	2	6	11:4
3	Start Gózd	2	3	6:8
4	Wóldom Wólka Dom.	2	3	4:6
5	Orkan Wojcieszków	2	0	3:7
6	Bystrzyca Borki	2	0	1:8

NASTĘPNA KOLEJKA (07.09., godz. 13:00): Wóldom - Start, Bystrzyca - Orkan, (07.09., godz. 16:00): Wenus - Lesovia.

mp

Idealny weekend Podlasia. Dwa zwycięstwa, sześć punktów i dobra forma

Piłkarze Podlasia Biała Podlaska mogą mówić o perfekcyjnym tygodniu. Drużyna Macieja Oleksiuka w ciągu kilku dni rozegrała dwa mecze ligowe – najpierw pokonała 3:0 Sokół Kolbuszowa Dolna, a kilka dni później ograła Czarnych Połaniec 3:1. Kibice na stadionie w Białej Podlaskiej mogli więc cieszyć się z sześciu punktów i dobrej gry swojego zespołu.

Druga i trzecia wygrana z rzędu Piłkarzy Podlasia. Brawo (fot. Cezary Hince)

Trzy punkty zostały w Białej

Środowe spotkanie rozpoczęło się od śmiałych ataków gości. Już w pierwszych minutach strzał Patryka Turka musiał bronić Oskar Jeż. Odpowiedź Podlasia była błyskawiczna i bardzo skuteczna. Maksym Gorżuj przedarł się lewym skrzydłem, precyzyjnie dośrodkował w pole karne, a tam przytomnością wykazał się Jarosław Kosieradzki, który dał gospodarzom prowadzenie w 3. minucie.

Podlasie nie zwalniało tempa. W 12. minucie Dominik Maluga powtórzył akcję Gorżuja po przeciwległej stronie boiska, ale tym razem pod bramką zabrakło finalizacji. Bliski trafienia był jeszcze Kosieradzki, lecz jego strzał został zablokowany. Chwilę później dwie groźne sytuacje stworzył Michał Grochowski – najpierw obsłużył Kacpra Jakóbczyka, który przestrzelił, a następnie sam uderzył obok słupka.

Drugi gol padł w 30. minucie. Akcję rozgrywali Gorżuj z Kosieradzkim, piłka trafiła do Jakóbczyka, a ten uderzył precyzyjnie z ok. 16 metrów. Sokół nie był bezradny. Michał Kitliński próbował strzału, lecz Jeż stanął na wysokości zadania. Tuż przed przerwą Podlasie mogło prowadzić wyżej, ale Kitliński oraz Grochowski nie wykorzystali dośrodkowań Pieszczocha i Mikołajewskiego.

Po zmianie stron Podlasie kontynuowało ofensywę. Kosieradzki groźnie uderzył zza pola karnego, ale bramkarz gości był czujny. Mecz miał moment dramatyczny – w 57. minucie doszło do starcia Mateusza Konaszewskiego z Norbertem Pacławskim. Zawodnik Sokoła nabawił się poważnej kontuzji, prawdopodobnie złamania nogi, i musiał opuścić boisko w karetce.

W 75. minucie bliski zdobycia bramki był Dmytro Kopytov, który efektownie uderzył z woleja po świetnym dośrodkowaniu Malugi. Strzał ten obronił jednak bramkarz Lewandowski. W końcówce meczu Podlasie dobiło rywali. Marcel Dobruk trafił w słupek, ale z dobitką pospieszył Piotr Urbański, ustalając wynik spotkania na 3:0.

W doliczonym czasie gry goście mogli zdobyć honorową bramkę, ale najpierw Marcin Mokrzycki spudłował, a później Jeż obronił groźny strzał Posłusznego. To kolejny mecz Podlasia zakończony na zero z tyłu.

Podlasie Biała Podlaska - Sokół Kolbuszowa Dolna
3:0 (2:0)

Bramki: Kosieradzki 7`, Jakóbczyk 30`, Urbański 89`.
Podlasie: Jeż - Mikołajewski, Konaszewski, Zakaraia, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk (62` Kopytov), Gorżuj, Jakóbczyk (73` Wnuk), Kosieradzki (62` Urbański), Grochowski (46` Dobruk).
Sokół: Lewandowski - Cyganowski, Komar, Chorolskyj, Garboś (46` Posłuszny), Bik (46` Posielski), Wiktor, Pieszczoch (46` Mokrzycki), Mazurek, Szczurek (46` Pacławski, 67` Skowron), Kitliński.
Żółte kartki: Mikołajewski, Zakaraia - Komar, Chorolskyj, Pacławski.
Sędziował: Zięba (Kielce).
Widzów: 550.

Pewne prowadzenie i udokumentowana przewaga

Po efektownym zwycięstwie ze Sokołem, Podlasie przystępowało do sobotniego meczu z Czarnymi Połaniec w roli faworyta i tę rolę wypełniło w pełni.

Już w 4. minucie Kacper Jakóbczyk miał szansę na bramkę, ale jego strzał zablokował Karaev. Dobitkę Kosieradzkiego pewnie złapał bramkarz. Goście odpowiedzieli główką Briana Gaja, ale Jeż nie miał problemów z interwencją. W 22. minucie padł pierwszy gol. Po dobrze rozegranej akcji Jakóbczyk dograł w pole karne, a Mateusz Konaszewski głową zdobył swoją pierwszą bramkę dla Podlasia w 131. występie. Kilka minut później Jeż wznowił grę, piłkę przejął Grochowski, pognał lewym skrzydłem i zagrał do Jakóbczyka, który podwyższył na 2:0 strzałem do pustej bramki.

Do przerwy Czarni mieli jedną dobrą okazję. Chmielowiec trafił w boczną siatkę po dośrodkowaniu Bawora. Gospodarze schodzili do szatni z zasłużonym prowadzeniem.

Po przerwie Czarni starali się wrócić do gry. W 58. minucie Artur Prokop miał sytuację sam na sam, ale wypuścił sobie piłkę zbyt daleko i Jeż skutecznie interweniował. W 66. minucie groźnie uderzał Tomasz Andrzejuk, lecz Wieczerzak sparował strzał na róg. Kolejne minuty to koncert nieskuteczności. Najpierw Gorżuj, potem Smoleń z wolnego i Maluga z pola karnego nie trafili w bramkę. Urbański w 88. minucie miał idealną okazję głową, ale uderzył nad poprzeczką.

Chwilę później padła bramka kontaktowa. Honorowego gola dla Czarnych zdobył Ortiz. Goście mieli jeszcze cień nadziei, ale w doliczonym czasie gry wynik ustalił Adrian Wnuk, który najlepiej odnalazł się w zamieszaniu podbramkowym.

Podlasie Biała Podlaska - Czarni Połaniec
3:1 (2:0)

Bramki: Konaszewski 23`, Jakóbczyk 29`, Wnuk 90` - Bawor 89`.
Podlasie: Jeż - Mikołajewski, Konaszewski, Zakaraia, Maluga, Orzechowski (84` Nojszewski), Andrzejuk (78` Manamela), Grochowski (71` Wnuk), Gorżuj, Jakóbczyk (71` Urbański), Kosieradzki (84` Wojczuk).
Czarni: Wieczerzak - Smoleń, Bawor, Skrzyniak, Qarayew (71` Nowakowski), Ortiz, Kafel (71` Guca), Chmielowiec, Kramarz (54` Prokop), Gaj, Kierys.
Żółte kartki: Mikołajewski - Ortiz.
Sędziował: Olszewski (Suwałki).

mp

III LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Podlasie - Sokół 3:0
Bramki: Kosieradzki 7`, Jakóbczyk 30`, Urbański 89`.
Cracovia II - Naprzód 1:1
Bramki: Zahiroleslam 45` - Durda 69`.
KSZO - Czarni 2:1
Bramki: Morys 44`, Bełycz 61` - Ortiz 90`.
Pogoń-Sokół - Wiślanie 5:1
Bramki: Imiela 32`, 58`, Rusjan 39`, Majda 56`, 78` - Wiszniowski 67`.
Siarka - Star 2:2
Bramki: Neczyporenko 82` (k), Wyparło 88` - Stanisławski 15`, Szynka 57` (k).
Sparta - Korona II 2:3
Bramki: Stanek 32` (k), 61` - Kuzera 7`, Głowiński 22`, Nojszewski 26`.
Stal - Chełmianka 5:1
Bramki: Kalita 1`, 43`, Koziej 13`, Bartoś 51`, Król 71` - Korbecki 21`.
Świdniczanka - Wisłoka 1:1
Bramki: Szymala 28` - Pranica 84`.
Wisła II - Avia 2:3
Bramki: Olejarka 38` (k), Tokarczyk 57` - Kamiński 34`, Pisarek 72`, Remeniuk 79`.
WYNIKI 6. KOLEJKI
Podlasie - Czarni 3:1
Bramki: Konaszewski 23`, Jakóbczyk 29`, Wnuk 90` - Ortiz 89`.
Naprzód - Wisłoka 3:3
Bramki: Kowalski 11`, 31`, Żądło 62` - Wollny 24`, Pranica 49`, Maik 71` (k).
Sokół - Sparta 1:1
Bramki: Kitliński 48` (k) - Lusiusz 53`.
Star - Wisła II 4:2
Bramki: Stanisławski 35`, 37` (k), 54`, Szynka 60` - Staszak 27`, 90`.
Avia - KSZO 1:2
Bramki: Uliczny 890 (k) - Marcinkowski 17`, Bełycz 45`.
Chełmianka - Siarka 2:0
Bramki: Krawczuk 35`, Tomczyk 52`.
Korona II - Cracovia II 1:2
Bramki: Budnicki 85` - Biedrzycki 45`, Mustafajew 54` (k).
Stal - Pogoń-Sokół 2:2
Bramki: Kalita 43`, 75` - Marciniec 20`, Majda 50`.
Wiślanie - Świdniczanka 2:1
Bramki: Radwanek 43`, Banik 80` - Kopczyński 10`.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KSZO Ostrowiec Św.	6	16	14:5
2	Avia Świdnik	6	15	13:5
3	Chełmianka Chełm	6	15	13:8
4	Wiślanie Skawina	6	12	15:14
5	Podlasie Biała Podlaska	6	10	12:10
6	Korona II Kielce	6	10	11:11
7	Pogoń-Sokół Lubaczów	6	8	13:10
8	Star Starachowice	6	8	10:10
9	Cracovia II Kraków	6	8	9:12
10	Stal Kraśnik	6	7	10:9
11	Sparta Kazimierza Wielka	6	7	11:12
12	Sokół Kolbuszowa	6	7	8:9
13	Wisłoka Dębica	6	6	9:9
14	Naprzód Jędrzejów	6	6	9:10
15	Wisła II Kraków	6	6	11:18
16	Siarka Tarnobrzeg	6	5	7:12
17	Czarni Połaniec	6	3	5:11
18	Świdniczanka Świdnik	6	2	7:12

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 17:00): Podlasie - Wiślanie, Cracovia II - Avia, KSZO - Star, Pogoń-Sokół - Naprzód, Siarka - Korona II, Sparta - Stal, Świdniczanka - Chełmianka, Wisła II - Czarni, Wisłoka - Sokół.

mp

BIA

eprasa.pl 37419302ca

Jakub Bober z KSW Łuków przed życiową szansą.

Młody mistrz na drodze do Europy

Jakub Bober to 18-letni zawodnik KSW Łuków, który ma za sobą siedem lat intensywnych treningów kickboxingu i już teraz osiąga sukcesy. Jego historia to nie tylko pasja, ale także ogromne poświęcenie, które teraz zaczyna przynosić wymierne efekty. Przed młodym sportowcem otwiera się wielka szansa – reprezentacja Polski na Mistrzostwach Europy.

Przed Jakubem Boberem (z prawej) wielkie wyzwanie. Kolejnym zawodnikiem KSW Łuków, który wystartuje w mistrzostwach jest Maksymilian Kondracki (w środku). Obaj są wychowankami Zenona Pawlikowskiego

Początki w KSW Łuków

Swoją przygodę z kickboxingiem Jakub rozpoczął w wieku 11 lat, pod okiem trenera kadry narodowej Zenona Pawlikowskiego w KSW Łuków. Już na samym początku jego talent nie pozostał niezauważony, a pierwszym ważnym momentem w karierze młodego zawodnika był start w Mistrzostwach Polski w 2019 roku. Wówczas, w Węgrowie, wywalczył srebrny medal w formule light contact w kategorii kadetów młodszych do 52 kg.

- To był dla mnie moment, który pokazał, że to jest coś, czym chcę się zajmować. Wiedziałem, że to dopiero początek - wspomina Jakub.

Droga do mistrzostwa

Po pierwszym sukcesie, Jakub nie spoczął na laurach. Z determinacją kontynuował treningi, biorąc udział w kolejnych zawodach ogólnopolskich. Jego kolejne medale w Mistrzostwach Polski to wynik ciężkiej pracy i systematycznych startów. W 2022 roku w Drezdenku zadebiutował w formule full contact, zdobywając srebrny medal. Rok później, w 2023 roku, powtórzył swój sukces, zdobywając srebro w tej samej formule podczas Mistrzostw Polski w Stębarku. Dodatkowo, w Będzinie tego samego roku, Jakub wywalczył brązowy medal w formule kick light, co pokazuje, jak wszechstronny jest w różnych formułach kickboxingu.

Srebrny medal i nowe wyzwania

W 2024 roku w Płocku, Jakub po raz trzeci zdobył srebrny medal w Mistrzostwach Polski w formule full contact juniorów. Choć z wyniku był zadowolony, nie ukrywał, że liczył na złoto. - To był dla mnie moment, który dał mi jeszcze większą motywację do pracy. Wiedziałem, że mam potencjał, żeby osiągnąć jeszcze więcej - mówi Jakub.

I tak się stało. W 2025 roku, podczas Mistrzostw Polski w Kołobrzegu, Jakub zajął trzecie miejsce w formule full contact. Choć brązowy medal miał swoje znaczenie, Kuba nie krył niedosytu. Zdecydował się podjąć jeszcze większy wysiłek, co zaowocowało dwoma złotymi medalami na Mistrzostwach Polski Juniorów w Koninie i Będzinie, w formułach light contact i kick light.

Kadra narodowa i szansa na Europę

Po tych ogromnych sukcesach Jakub został powołany do kadry narodowej, co stanowi kolejny etap w jego karierze. Udział w zgrupowaniach, konsultacjach oraz intensywne treningi pozwoliły mu w pełni przygotować się do wyzwań na arenie międzynarodowej. - Reprezentowanie Polski to ogromne wyróżnienie, ale też wielka odpowiedzialność. Chciałbym pokazać, że młodsze pokolenie może rywalizować z najlepszymi - mówi Jakub.

Jakub Bober stanie do rywalizacji na Mistrzostwach Europy w Lido di Jesolo. Będzie walczył w dwóch formułach: kick light i light contact w kategorii juniorów. Dla młodego sportowca to pierwszy międzynarodowy start w barwach narodowych, a zarazem szansa na udowodnienie swojej wartości w Europie.

Wyzwania, ambicje i przyszłość

Poza sportem, Jakub jest uczniem IV klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie. W równowadze między nauką, a intensywnymi treningami znajduje czas na rozwój w obu dziedzinach. Choć droga do sukcesu w kickboxingu jest długa i trudna, Jakub nie zamierza zwalniać tempa.

- Mam ogromne ambicje. Kickboxing to nie tylko sport, to część mojego życia. Czeka mnie teraz wielka okazja – Mistrzostwa Europy. Zamierzam dać z siebie wszystko, by pokazać, na co mnie stać - kończy Jakub.

mp

Anna Kamola ma złoto. Kinga z brązem! Wroński przyjedzie do nas!

W ostatni weekend sierpnia we Włocławku odbyły się Mistrzostwa Polski Zrzeszenia Klubów LZS, w których wzięły udział zawodniczki klubu Armaty Stoczek Łukowski: Anna i Kinga Kamola. Obie siostry wspaniale reprezentowały swój klub, osiągając świetne wyniki.

Złoto Anny Kamoli, brąz Kingi

Anna Kamola, starsza z sióstr, wystartowała w kategorii wagowej 68 kg i nie zawiodła swoich oczekiwań. Zdominowała rywalki, zdobywając złoty medal. Z kolei młodsza Kinga rywalizowała w kategorii 57 kg, gdzie walczyła twardo o miejsce na podium. Dzięki swojej determinacji, zdobyła brązowy medal, czym również przypieczętowała udany występ całego duetu Kamolów.

LUK

- To dla nas ogromne osiągnięcie, zarówno jako sportowców, jak i jako siostry, które wspierają się na każdym kroku. Jesteśmy bardzo dumne z tego wyniku! - powiedziała Anna Kamola tuż po ogłoszeniu wyników.

Sędziami mistrzostw byli doświadczeni bracia Ryszard i Marek Wałachowski, którzy swoim profesjonalizmem i wiedzą zapewnili wysoką jakość rywalizacji.

Miła niespodzianka - Andrzej Wroński na zawodach 25-lecia klubu

Z okazji 25-lecia istnienia klubu GKS Armaty Stoczek Łukowski, z radością ogłoszono, że 4 października 2025 roku w zawodach weźmie udział dwukrotny złoty medalista olimpijski Andrzej Wroński.

Siostry wraz z trenerem Ryszardem Wałachowskim i żywą legendą zapasów - Andrzejem Wrońskim, który przyjedzie na zmagania z okazji 25-lecia klubu

W roli głównego sędziego, będzie miał nieoceniony wpływ na przebieg rywalizacji, a jego obecność stanowić będzie ogromną atrakcję dla wszystkich uczestników oraz kibiców.

- To dla nas zaszczyt gościć tak wielkiego mistrza. Andrzej Wroński to postać, która od lat inspiruje młodych sportowców, a jego obecność z pewnością będzie ważnym momentem w historii naszego klubu - mówi Ryszard Wałachowski, trener Armat Stoczek Łukowski.

Anna Kamola, starsza z sióstr, wystartowała w kategorii wagowej 68 kg i nie zawiodła swoich oczekiwań. Zdominowała rywalki, zdobywając złoty medal

Zarówno dla zawodników, jak i organizatorów nadchodzące zawody będą świetną okazją do uczczenia 25 lat działalności klubu, który wciąż odnosi sukcesy na krajowej scenie sportowej.

mp

Maksymilian Kondracki leci do Włoch

13-letni Maksymilian Kondracki, zawodnik Klubu Sportów Walki Łuków, będzie jednym z reprezentantów Polski na Mistrzostwach Europy w kickboxingu, które odbędą się w Lido di Jesolo we Włoszech. Młody kickboxer wystąpi w formule kick light w kategorii wagowej do 42 kg.

Droga Maksa do reprezentacji Polski to lata ciężkiej pracy i konsekwentnych treningów. Swoją sportową przygodę rozpoczął w wieku sześciu lat pod okiem Zenona Pawlikowskiego, trenera kadry narodowej i szkoleniowca KSW Łuków. Już w 2021 roku wywalczył pierwszy medal na Mistrzostwach Polski - brąz w pointfightingu. Z każdym kolejnym rokiem piął się w górę, zdobywając cenne trofea: w 2023 roku srebro w formule kick light, w 2024 roku tytuł mistrza Polski w light contact oraz brąz w kick light. Tegoroczne starty przyniosły mu dwa złote medale w kick light i light contact i otworzyły drogę do Kadry Narodowej.

Obecnie młody zawodnik intensywnie przygotowuje się do startu w ME. W wakacje nie odpuszczał treningów, a dodatkowo uczestniczył w konsultacjach Kadry Polski Kadetów. Ostatnim etapem przygotowań będzie zgrupowanie kadry w Centralnym Ośrodku Sportowym w Giżycku.

- Maks jest zawodnikiem ambitnym i pracowitym. Nieustępliwy, z ogromną wolą walki. Zaczynał jako dziecko w grupie ogólnorozwojowej, a dziś to już ukształtowany sportowiec. Liczę na jego bardzo dobre występy we Włoszech - podkreśla trener Zenon Pawlikowski.

Maks to nie tylko zdolny sportowiec, ale także uczeń VI klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie. Poza kickboxingiem uwielbia grać w piłkę nożną, spotykać się z rówieśnikami i podróżować. Najchętniej sięga po pizzę i makarony. Sportowe tradycje w rodzinie Kondrackich są silne. Jego starsza siostra Dominika również trenowała kickboxing w KSW Łuków, zdobywając medale Mistrzostw Europy i Świata.

mp

eprasa.pl 37419302ca

IV LIGA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Lublinianka - Orlęta Ł. 5:0
Granit - Huragan 2:1
Bug - Hetman 2:2
Łada - Orlęta R. 4:0
Lewart - Janowianka 3:1
Tur - Ruch 2:5
Start - Motor II 2:2
Tanew - Tomasovia 0:1

WYNIKI 3. KOLEJKI
Ruch - Tanew 4:0
Start - Granit 1:1
Motor II - Tur 1:2
Tomasovia - Lewart 0:1
Janowianka - Łada 3;0
Orlęta R. - Lublinianka 2:2
Orlęta Ł. - Bug 0:0
Huragan - Hetman 0:5

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	4	12	13:2
2	Hetman Zamość	4	10	13:3
3	Lublinianka Lublin	4	8	11:4
4	Start Krasnystaw	4	8	8:6
5	Tomasovia Tom. Lub.	4	7	4:3
6	Orlęta Radzyń Podlaski	4	7	9:9
7	Janowianka Janów Lub.	4	6	8:8
8	Ruch Ryki	4	6	10:10
9	Łada Biłgoraj	4	6	7:6
10	Tur Milejów	4	6	7:7
11	Motor II Lublin	4	4	7:8
12	Orlęta Łuków	4	4	5:7
13	Granit Bychawa	4	4	4:10
14	Bug Hanna	4	2	6:8
15	Tanew Majdan Stary	4	0	4:12
16	Huragan Międzyrzec Podl.	4	0	3:16

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 15:00): Orlęta Ł. - Łada, Huragan - Bug, Hetman - Lublinianka, Orlęta R. - Lewart, Janowianka - Tanew, Tomasovia - Tur, Ruch - Start, Motor II - Granit.

mp

Lublinianka rozbiła Orlęta. Show Bartłomieja Konecznego

Lublinianka pewnie pokonała beniaminka z Łukowa aż 5:0, a głównym bohaterem meczu został Bartłomiej Koneczny, który zdobył cztery gole po wejściu z ławki.

Gospodarze od początku przejęli inicjatywę, spychając Orlęta do głębokiej defensywy. Już w 12. minucie padł pierwszy gol – efektowny strzał Krystiana Ziętka z woleja odbił się od poprzeczki i przekroczył linię bramkową. Choć piłka szybko wróciła na boisko, trafienie zostało uznane po sygnalizacji sędziego asystenta. Lublinianka mogła szybko podwyższyć prowadzenie. Okazje mieli m.in. Wojtowicz i Giletycz, ale brakowało skuteczności.

Z czasem tempo gry spadło, a goście zaczęli odważniej atakować. Orlęta miały kilka prób, m.in. groźne uderzenie głową Kuby Prachnio czy niecelny strzał Maksymiliana Mućko, jednak bramkarz gospodarzy Sebastian Ciołek nie dał się pokonać.

Kluczowym momentem meczu była 56. minuta, kiedy na boisku pojawił się Bartłomiej Koneczny. Dwanaście minut później rozpoczął swój koncert strzelecki - po akcji z lewej strony i dobitce dał Lubliniance drugiego gola. Potem było już tylko lepiej.

W 79. minucie Koneczny popisał się szybkim rajdem po podaniu Szymona Podlipnego i podwyższył na 3:0. Chwilę później skompletował hat-tricka, wykorzystując dogranie z rzutu rożnego i zgranie głową od Chyły. Mimo że mecz był już rozstrzygnięty, rezerwowy napastnik nie powiedział ostatniego słowa.

W 85. minucie po kolejnym prostopadłym podaniu, tym razem od Świebody, Koneczny sprytnie ograł bramkarza i obrońcę. Jego strzał odbił się od poprzeczki, ale sędzia liniowy zasygnalizował, że piłka przekroczyła linię bramkową - tak jak przy pierwszym golu. Cztery trafienia w nieco ponad 20 minut – to występ, który długo zostanie w pamięci kibiców Lublinianki.

Na uwagę zasługuje także symboliczna rywalizacja braci Wadowskich. Kacper, zawodnik Lublinianki, mierzył się z wypożyczonym do Orląt Jakubem.

Lublinianka Lublin - Orlęta Łuków
5:0 (1:0)

Bramki: Ziętek 8`, Koneczny 67`, 79`, 81`, 85`.
Lublinianka: Ciołek - Drozd, Chyła, Bednara, Giletycz (56` Bara), Malec (46` Jagodziński), Sobstyl (64` Świeboda), Ziętek (81` K. Wadowski), Misztal (71 Kołacz), Kherouf (73` Podlipny), Wojtowicz (56` Koneczny).
Orlęta: Żmuda - Borkowski, Goławski (82` Krasnodębski), Prachnio, Szymecki (70 Jakimiński), Szeląg, Dajos (70` Charczuk), Młynarczyk (62` Bas), Szustek, J. Wadowski, Jastrzębski (46` Mućko).
Żółte kartki: Ziętek, Podlipny - Szeląg, Dajos.

mp

Nowy nabór do Klubu Karate Kyokushin w Łukowie. Rozpocznij swoją przygodę ze sztuką walki!

Już we wrześniu ruszają zapisy do Klubu Karate Kyokushin w Łukowie. To doskonała okazja, by rozpocząć treningi jednej z najbardziej wymagających, ale i rozwijających dyscyplin sportowych. Zajęcia prowadzone będą przez doświadczonego instruktora - Senseia Pawła Głowackiego, posiadacza stopnia 3 DAN.

Kiedy i gdzie zapisy?

Spotkanie organizacyjne dla osób początkujących odbędzie się 4 września (czwartek) o godz. 19 w holu przy hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie. Warto się pospieszyć. Liczba miejsc jest ograniczona! Pierwsze treningi zaplanowano już na 8 września.

Dla kogo są zajęcia?

Klub zaprasza zarówno dzieci od 4. roku życia, jak i młodzież oraz dorosłych. Uczestnicy będą podzieleni na grupy odpowiednie do wieku i poziomu zaawansowania, co pozwoli na efektywną naukę i trening w komfortowych warunkach.

Dlaczego warto trenować karate kyokushin?

Karate to nie tylko sport. To również szkoła życia. Treningi rozwijają:
- sprawność fizyczną, siłę i wytrzymałość
- koncentrację, dyscyplinę i samokontrolę
- pewność siebie i charakter

Co daje trening?

- naukę języka japońskiego
- naukę karate przez zabawę
- trening nowoczesnymi metodami
- wspomaganie procesu wychowania
- realną obronę
- lek na nieśmiałość i nadpobudliwość
- konkursy, zawody, obozy

Kiedy zajęcia?

PONIEDZIAŁKI I ŚRODY
GRUPA I DZIECI 4-6 LAT
17.00-17.45
GRUPA II DZIECI 8-12 LAT
18.00-18.45

WTORKI I CZWARTKI
GRUPA III DZIECI 6-7/8 LAT
17.00-17.45
GRUPA IV DZIECI 8-12 LAT
18.00-18.45
GRUPA V MŁODZIEŻ I DOROŚLI 19.00-20.30

Dodatkowo uczestnicy mają możliwość udziału w egzaminach, pokazach, zawodach i obozach sportowych, co czyni tę przygodę jeszcze bardziej ekscytującą i wartościową. W Klubie Karate Kyokushin w Łukowie panuje atmosfera wzajemnego szacunku i współpracy, co sprawia, że każdy niezależnie od wieku, może poczuć się częścią sportowej społeczności.

Nie czekaj - dołącz i przekonaj się, jak karate kyokushin potrafi zmienić nie tylko ciało, ale i ducha! Więcej informacji pod numerem tel. 511 565 860.

mp

LUK

Ale emocje pod siatką i na piasku!

Pod koniec wakacji, na terenie Kompleksu Rekreacyjnego „Zimna Woda" w Łukowie, odbył się II Turniej Siatkówki Plażowej organizowany w ramach cyklu „Wakacje z OSiRem 2025". Wydarzenie przygotowali wspólnie Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie oraz Stowarzyszenie „Łuków - Nasz Region".

Tegoroczna edycja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Do rywalizacji zgłosiło się aż 36 dwuosobowych drużyn, które wystartowały w pięciu kategoriach: dziewczęta i chłopcy do lat 18, open kobiety, open mężczyźni oraz open mix. Rozgrywki odbywały się w duchu sportowej rywalizacji, a mimo wysokich temperatur nie brakowało emocji, dobrej zabawy i zaciętej walki o każdy punkt.

Najlepsze drużyny otrzymały puchary, dyplomy, nagrody rzeczowe oraz karnety na obiekty zarządzane przez OSiR Łuków. Za zajęcie czwartego miejsca w kategoriach open uczestnicy również zostali nagrodzeni dyplomami oraz karnetami.

Turniej sędziowali: Mariusz Kiełczewski, Rafał Słodkowski oraz Zbigniew Kaźmierczak, czuwając nad przebiegiem rozgrywek i przestrzeganiem zasad fair play.

WYNIKI KOŃCOWE
Dziewczęta do lat 18:
1. W.A. Team
2. Spidermany
3. Set & Save
4. GOKiS

Chłopcy do lat 18:
1. Bagietki
2. Blokersi z Mokrej Wsi
3. Kongo
4. AiK

OPEN Kobiety:
1. Sun & Spike
2. Soszyńskie
3. Smerfy

OPEN Mężczyźni:
1. Team Wesoła Landryna
2. Prusulejczyk
3. Tomaszki
4. Blokersi z Mokrej Wsi

OPEN MIX:
1. Cutline Beach Volleyball Team
2. Janki
3. Grzeszczuk Cybul
4. Buenos Dias

mp

eprasa.pl 37419302ca

Ponad 800 tys. zł na remont przychodni w Serokomli

Odnowiony budynek i nowoczesne wyposażenie poradni POZ w Serokomli już wkrótce zostaną oddane do użytku pacjentów.

Modernizacja została przeprowadzona z myślą o poprawie bezpieczeństwa, zdrowia i komfortu pacjentów gminy oraz całego powiatu łukowskiego.

Zakres prac objął zarówno roboty budowlane, jak i instalacyjne. Wymieniono dach z podbitką, przebudowano kominy wentylacyjne, rynny i obróbki blacharskie. Odświeżono elewację budynku, a także przebudowano schody wejściowe. Wewnątrz wykonano nowe instalacje, gipsowanie i malowanie ścian, wymieniono armaturę sanitarną, drzwi oraz okładziny ścienne i podłogowe. Zainstalowano również system wentylacyjno-klimatyzacyjny. Całość inwestycji uzupełnił zakup nowego sprzętu medycznego.

Dariusz Orzeł, Zastępca Dyrektora SPZOZ w Łukowie ds. Inwestycji i Zamówień Publicznych poinformował, że prace modernizacyjne były szeroko zakrojone i miały na celu podniesienie standardu świadczonych usług.

Wartość inwestycji wyniosła 837 202 zł. Projekt został zrealizowany dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, wkładowi Powiatu Łukowskiego w wysokości 123 748 zł oraz środkom własnym SPZOZ w Łukowie.

an

Fot. Dariusz Orzeł

Dariusz Orzeł, Zastępca Dyrektora SPZOZ w Łukowie ds. Inwestycji i Zamówień Publicznych poinformował, że prace modernizacyjne były szeroko zakrojone i miały na celu podniesienie standardu świadczonych usług

Fot. Dariusz Orzeł

Zakres prac objął zarówno roboty budowlane, jak i instalacyjne

Rozpoczyna się cykl spotkań sołeckich

Mieszkańcy są zapraszani do udziału w zebraniach, podczas których omawiane będą najważniejsze sprawy dotyczące sołectw w gminie Krzywda.

Spotkania są okazją do przedstawienia pomysłów oraz wspólnego podejmowania decyzji w sprawach istotnych dla przyszłości miejscowości.

AN

Poniżej szczegółowy harmonogram:

Kożuchówka: 29 sierpnia (piątek) o 17:00 w Świetlicy wiejskiej.

Szczałb: 30 sierpnia (sobota) o 16:00 w Świetlicy wiejskiej.

Ruda: 30 sierpnia (sobota) o 18:00 w Świetlicy wiejskiej.

Radoryż Smolany: 31 sierpnia (niedziela) o 17:00 w Świetlicy wiejskiej.

Huta Radoryska: 31 sierpnia (niedziela) o 20:00 w Świetlicy wiejskiej.

Stary Patok: 5 września (piątek) o 18:30 w Świetlicy wiejskiej.

Drożdżak: 6 września (sobota) o 15:00 w Świetlicy wiejskiej.

Budki: 6 września (sobota) o 17:00 w Świetlicy wiejskiej.

Laski: 6 września (sobota) o 19:00 w Świetlicy wiejskiej.

Teodorów: 12 września (piątek) o 16:30 w Świetlicy wiejskiej.

Fiukówka: 12 września (piątek) o 18:30 w Świetlicy wiejskiej.

Radoryż Kościelny: 13 września (sobota) o 15:00 w Świetlicy wiejskiej.

Wola Okrzejska: 13 września (sobota) o 17:00 w Świetlicy wiejskiej.

Krzywda: 14 września (niedziela) o 15:00 w OSP Krzywda.

Feliksin: 14 września (niedziela) o 18:00 w Świetlicy wiejskiej.

Nowy Patok: 16 września (wtorek) o 15:00 na działce pod budowę świetlicy.

Huta Dąbrowa: 18 września (czwartek) o 18:00 w Bibliotece.

Cisownik: 21 września (niedziela) o 14:00 w Świetlicy wiejskiej.

Gołe Łazy: 21 września (niedziela) o 16:00 w Świetlicy wiejskiej.

Podosie: 21 września (niedziela) o 18:00 w OSP Podosie.

Wielgolas: 26 września (piątek) o 18:00 w Świetlicy wiejskiej.

Okrzeja I: 28 września (niedziela) o 13:00 w Domu Ludowym.

Okrzeja II: 28 września (niedziela) o 14:30 w Domu Ludowym.

Zimna Woda: 28 września (niedziela) o 17:00 w Świetlicy wiejskiej.

Kasyldów: 30 września (wtorek) o 18:00 w Świetlicy wiejskiej.

15 młodych radnych rozpoczęło kadencję w Łukowie

Fot. UM Łuków

Na czele gremium stanęła Victoria Sawicka. Funkcje wiceprzewodniczących objęli Maria Liliana Santos i Aleksander Melchior Kita, a stanowisko sekretarz powierzono Michalinie Ciężkiej

Fot. UM Łuków

Podczas obrad młodzi radni odebrali akty mianowania i złożyli ślubowanie

28 sierpnia odbyło się inauguracyjne posiedzenie Młodzieżowej Rady Miasta Łuków. Podczas spotkania wybrano przewodniczącą, wiceprzewodniczących oraz sekretarz Rady.

Na czele gremium stanęła Victoria Sawicka. Funkcje wiceprzewodniczących objęli Maria Liliana Santos i Aleksander Melchior Kita, a stanowisko sekretarz powierzono Michalinie Ciężkiej.

W skład rady weszło 15 osób: Stanisław Beran, Michalina Ciężka, Filip Cygan, Julia Drosio, Aleksander Melchior Kita, Maja Okoniewska, Krystian Onopiuk, Maria Magdalena Perz, Natalia Radomyska, Michał Rojewski, Maria Liliana Santos, Patrycja Sawicka, Victoria Sawicka, Gabriela Semczuk oraz Patryk Wais.

Podczas obrad młodzi radni odebrali akty mianowania i złożyli ślubowanie. Do momentu wyboru przewodniczącej posiedzenie prowadził przewodniczący Rady Miasta Łuków Artur Czubaszek. W spotkaniu uczestniczyli także burmistrz Łukowa Piotr Płudowski, zastępca burmistrza Mateusz Popławski, skarbnik miasta Barbara Leszczyńska oraz radni Jarosław Okliński i Paweł Stoga. Młodzieżowa Rada będzie pracować przez najbliższe 12 miesięcy. W jej składzie większość stanowią dziewczęta - 9 z 15 członków.

an

LUK

eprasa.pl 37419302ca

Lukow24.pl

Święto plonów w Kownatkach pełne smaków i kolorów

Przez Kownatki przeszedł korowód dożynkowy

Fot.GOK Łuków

Wójt Mariusz Osiak dzielił się z mieszkańcami chlebem dożynkowym

Fot.GOK Łuków

Proboszcz parafii w Zarzeczu Łukowskim ksiądz Kazimierz Momont i pochodzący ze Strzyżewa franciszkanin ojciec Grzegorz Stroczyński odprawili dziękczynną mszę świętą

Fot.GOK Łuków

Chór Corde Christi zaśpiewał podczas Eucharystii

Fot.GOK Łuków

GMINA ŁUKÓW:
Podziękowali za plony, wybrali najładniejsze wieńce i najsmaczniejsze chleby, a potem bawili się na dożynkowym festynie. Mieszkańcy gminy Łuków obchodzili tegoroczne święto plonów w Kownatkach w niedzielę, 24 sierpnia.

Gospodarze i ich goście zebrali się przy kapliczce w Kownatkach, gdzie uformował się dożynkowy korowód, prowadzony ze śpiewem na ustach przez Zespół Pieśni i Tańca „Jata".

Na czele szli również starostowie dożynek Mateusz i Emilia Woroszyłowie, a także przedstawiciele gminnych władz.

Delegacje sołectw niosły aż 17 wieńców, uwitych przez koła gospodyń wiejskich, sołectwa i inne grupy z gminy Łuków.

Główna część święta plonów odbyła się na placu przy Centrum Etnograficzno-Wypoczynkowym w Kownatkach, gdzie proboszcz parafii w Zarzeczu Łukowskim ks. Kazimierz Momont i pochodzący ze Strzyżewa franciszkanin ojciec Grzegorz Stroczyński, odprawili dziękczynną mszę świętą.

Dzielenie chleba

Po eucharystii nastąpił obrzęd ośpiewania chleba wypieczonego z tegorocznych zbóż, który starostowie dożynek przekazali wójtowi Mariuszowi Osiakowi i przewodniczącemu rady gminy Tadeuszowi Federczykowi.

O oprawę artystyczną tej części dożynek zadbał zespół „Niezapominajki" z Dminina.

Nagrodzone wieńce

Spośród 17 wieńców dożynkowych za najładniejszy jurorzy uznali ten, przygotowany przez Sołectwo Kownatki. Na drugą nagrodę zasłużyli mieszkańcy Suchocina, a na trzecią - Gręzówki.

Najlepszy chleb

Rozstrzygnięto także 3. edycję „Bitwy smaków gminy Łuków", której tematem w tym roku był tradycyjny chleb. Jurorzy ocenili 13 propozycji, za które przyznali cztery nagrody. Ich zdaniem najsmaczniejszy chleb upiekły gospodynie ze Szczygłów Dolnych. II miejsce ex aequo zajęły wypieki z Wólki Świątkowej i Suchocina, a na III nagrodę zapracowały Suleje.

W jury zsiedli: kucharz i restaurator Kamil Walczak, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowie Kamil Zaliwski i dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie Martyna Zakrzewska.

Starostami dożynek byli Mateusz i Emilia Woroszyłowie

Fot.GOK Łuków

Sołectwo Gręzówka otrzymało nagrodę za wieniec

Fot.GOK Łuków

Wyróżniony wieniec z Suchocina

Fot.GOK Łuków

Obrzęd poświęcenia wieńców dożynkowych

Fot.GOK Łuków

Wieńce dożynkowe w korowodzie

Fot.GOK Łuków

Pyszności na stoiskach

14 sołectw, KGW i OSP przygotowały stoiska promocyjne, wypełnione przede wszystkim lokalnymi przysmakami. W rozrywkowej części święta plonów wystąpiły - „Kumpele" z Gręzówki, „Krzepkie Babki" z Zarzecza Łukowskiego oraz Zespół Pieśni i Tańca „Jata" z GOK w Łukowie. Muzycznie dożynki w Kownatkach zakończyły występy zespołu „Modem" i Grupy „Szwajcar Band" oraz „dyskoteka pod gwiazdami" z DJ-em De.

mo

LUK

eprasa.pl 37419302ca

W Krzywdzie są zamożni radni: m.in. Siwicki, Wiśniewska, Komar

Łukasz Siwicki ma dwa domy i mieszkanie. Spory majątek w nieruchomościach ma też m.in. Renata Wiśniewska: dom 190 mkw - 600 tys.zł. mieszkanie 47 mkw - 400 tys.zł, lokal mieszkalny 68 mkw – 600 tys.zł. 46 mkw – 150 tys.zł. Nieruchomość 0,7 ha ze stawem - 150 tys. zł. Dwa domy ma Krzysztof Król. Najwięcej zaoszczędził Jerzy Michalak - 180 tys. zł. Dochód z gospodarstwa Kamila Komara to 266 tys. zł, a Wojciech Piszcz podał przychód - 416 tys.zł.

Radni z gm. Krzywda złożyli oświadczenia majątkowe.

kr

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki, dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości – wartość	Ruchomości
Radosław Białach (42)	Pensja technik farmaceutyczny - **57,8 tys.zł.** Dieta radnego - **14 tys.zł.** Delegacje sędziowskie - **3,4 tys.zł.**	Oszczędności - **45 tys.zł.** Kredyt - **35 tys.zł.**	Dom 136 mkw – **320 tys.zł.**	**Skoda Fabia** – 2008 r. **Ford Fiesta** -2007 r.
Emilia Gałek (37)	Dieta radnego - **7 tys.zł.**	Kredyt - **13 tys.zł.**	Dom 130 mkw - **500 tys.zł.** Gospodarstwo 2,1 ha – **60 tys.zł.**	brak
Sławomir Jóźwik (59)	Renta - **30,9 tys.zł.** Dieta radnego – **9,1 tys.zł.**	Oszczędności - **158 tys.zł.** Kredyt **51 tys.zł.**	Dom 200 mkw - **800 tys.zł.**, gospodarstwo 2,3 ha - **80 tys.zł.**	**Mazda MPV** - 2003 r. **Honda Accord** - 1999 r. **Kia Picanto** - 2006 r. **Seat Ibiza** - 2003 r. **Ciągnik t25** – 1978 r.
Kamil Komar (33)	Dochód z gosp. **266 tys.zł.** Funkcje społeczne - **9,7 tys.zł.** Umowa zlecenie - **14,6 tys.zł.**	Oszczędności – **23 tys.zł.** Kredyt - **270 tys.zł.**	Dom 144 mkw - **240 tys.zł.** Gospodarstwo 11,6 ha - **315 tys.zł.** Bud. gosp. - **1,6 mln zł.**	**ciągnik MF** - 2015 r. **Deutz Fahr** - 2004 r. **Zetor** – 2011, T25- 1993 r. **Inny sprzęt rolniczy**
Mateusz Kot (25)	Pensja (KM PSP w Siedlcach) - **85,5 tys.zł.** Dieta radnego – **7,5 tys.zł.**	Oszczędności – **10 tys.zł.**	brak	brak
Krzysztof Król (40)	Działalność gosp. - **7 tys.zł.** Dieta radnego – **7,2 tys.zł.**	Oszczędności – **50 tys.zł.**	Dom 160 mkw - **600 tys.zł.** Gospodarstwo 7 ha - **200 tys.zł.** Dom 80 mkw - **300 tys.zł.**	**Ford Galaxy** - 2008 r. **Iveco Daily** - 2005 r. **Ciągnik C360** - 1980 r. **Koparko – ładowarka** – 2005 r. **Minikoparka** - 2023 r.
Jerzy Michalak (61)	Dochód z gosp. – **5 tys.zł.** Pensja - **100,2 tys.zł.** Funkcje społeczne - **11,2 tys.zł.** Inne - **5 tys.zł.**	Oszczędności – **180 tys.zł.**	Dom 140 mkw - **500 tys.zł.** Mieszkanie 54 mkw - **450 tys.zł.** Gospodarstwo 4,1 ha - **100 tys.zł.**	**Hyundai iX20** - 2015 r.
Artur Pacek (45)	Działalność gosp. (Auto – Artur) - **21,6 tys.zł.** Dieta radnego – **6,1 tys.zł.**	Oszczędności – **35 tys.zł.**	Dom 101 mkw - **500 tys.zł.** Gospodarstwo 1,8 ha - **60 tys.zł.** Warsztat samochodowy - **350 tys.zł.**	**Volvo XC90** - 2004 r. **VW T5** - 2007 r. **Renault Master** – 2007 r.
Adam Piszcz (61)	Działalność gosp. - **30,9 tys.zł.** Pensja SP Radoryż Kościelny – **104 ty.zł.** (brutto), dieta - **10,2 tys.zł.**	Oszczędności – **110 tys.zł.**	Dom 120 mkw - **450 tys.zł.** Gospodarstwo 2,1 ha - **20 tys.zł.**	**VW Transporter** - 2007 r. **Opel Mokka** - 2019 r.
Wojciech Piszcz (38)	Przychód z gosp. - **416 tys.zł.** Dieta radnego - **8,9 tys.zł.**	Oszczędności – **40,4 tys.zł.** Kredyt - **147 tys.zł.**	Dom 150 mkw - **200 tys.zł.** Gospodarstwo 14 ha - **900 tys.zł.**	**Ciągnik New Holland** - 2010 r. **Zetor** – 1988 r., **kombajn zbożowy New Holland**, **inny sprzęt rolniczy**
Łukasz Siwicki (37)	Dieta radnego - **7 tys. zł.**	Oszczędności – **72 tys.zł.** Kredyty - **335 tys.zł.** Lesaing - **191 tys.zł.**	Dom 168 mkw - **650 tys.zł.** Dom 50 mkw – **85 tys.zł.** Mieszkanie 56 mkw - **160 tys.zł.** Gospodarstwo 14,3 ha - **350 tys.zł.**	**ciągnik Class** – 2007 r., **Mc Cormick** – 2006 r. **C330** – 1983 r. **Bizon** – 1992 r. **Deutz Fahr** - 2025 r., **inny sprzęt rolniczy,** **Skoda Octavia** – 2020 r.
Daniel Sobczak (37)	Pensja ZS Radoryż Smolany - **21,4 tys.zł.** Dochód z gosp. - **3 tys.zł.** Dochód z działalności – **85,5 tys.zł.** Dieta - **10 tys.zł.**	Oszczędności – **123 tys.zł.**	Dom 147 mkw - **500 tys.zł.** Gospodarstwo 4,5 ha - **150 tys.zł.**	**Toyota Corolla** - 2004 r. **Peugeot Boxer** - 2004 r. **Skoda Octavia** - 2010 r.
Jerzy Sprycha (65)	Pensja ZGK w Krzywdzie – **71,5 tys.zł.** Dieta radnego - **10,6 tys.zł.** Inne - **2,5 tys.zł.**	Oszczędności – **10,3 tys.zł.**	Gospodarstwo 0,9 ha - **50 tys.zł.**	**Suzuki SX4** – 2011 r. **Toyota Corolla** – 2006 r.
Renata Wiśniewska (56)	Pensja ZS Huta Dąbrowa - **109,6 tys.zł.** Dieta radnego – **9,2 tys.zł.**	Oszczędności – **20 tys.zł.**	Dom 190 mkw - **600 tys.zł,** mieszkanie 47 mkw - **400 tys.zł.** Lokal mieszkalny 68 mkw – **600 tys.zł.** 46 mkw – **150 tys.zł.** Nieruchomość 0,7 ha ze stawem - **150 tys.zł.**	**Renault Master** - 2007 r. **Toyota** - 1999 r. **Mitsubishi** - 2008 r. **Fiat Doblo** – 2012 r. **Volvo** - 2018 r.
Robert Wojtasiewicz (49)	Dochód z gosp. – **21,7 tys.zł.** Renta - **31,7 tys.zł.** Dieta sołtysa - **3,6 tys.zł.** Dieta radnego - **6,1 tys.zł.**	Oszczędności – **4,7 tys.zł.**	Dom 300 mkw - **1 mln zł.** Gospodarstwo 6,1 ha – **450 tys.zł.** Działka bud. - 1000 mkw - **200 tys.zł.**	**Ciągnik C330** - 1978 r. **Kubota** – 2017 r. **Audi a4** – 2008 r. **Mercedes Sprinter** – 2007 r. **Pel Astra** - 2017 r.

LUK

eprasa.pl 37419302ca

Lukow24.pl

Warsztaty sushi dla dzieci w Woli Mysłowskiej. Ale było pysznie!

Warsztaty prowadziła pani Ewa Tuszyńska-Płatek z firmy Eva Sushi

Fot.GBP w Woli Mysłowskiej

Robienie sushi to wielka frajda dla starszych i młodszych

Fot.GBP w Woli Mysłowskiej

Warsztaty odbyły się w sali z elementami kultury japońskiej jak drzewko bonsai

Fot.GBP w Woli Mysłowskiej

O G Ł O S Z E N I E

Stoczek Łukowski, dnia 2 września 2025 r.

G-G.6721.4.2023

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Stoczek Łukowski w rejonie ulicy Kościelnej

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), w związku z uchwałą nr LIV/356/2023 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 16 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Stoczek Łukowski w rejonie ulicy Kościelnej,

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA CZĘŚCI MIASTA STOCZEK ŁUKOWSKI W REJONIE ULICY KOŚCIELNEJ

w dniach od 2.09.2025 r. do 2.10.2025 r.

projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski: (http://www.bip.stoczek-lukowski.pl/) w zakładce „zagospodarowanie przestrzenne" oraz na stronie internetowej Miasta Stoczek Łukowski (https://www.stoczek-lukowski.pl/) w zakładce „przetargi i ogłoszenia", a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 209.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **22 września 2025 r. o godz. 15:30** w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (https://meet.google.com/deo-fqfj-axh).

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu: **22 września 2025** r. w godz. 15.00-15.30 w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Stoczka Łukowskiego.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w czwartek 3 października 2025 r.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Stoczka Łukowskiego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Rodzice pomagali dzieciom robić kolorowe rolki

Fot.GBP w Woli Mysłowskiej

Młodzi sushi-masterzy z panią Ewą Tuszyńska Płatek i dyplomami ukończenia warsztatów

Fot.GBP w Woli Mysłowskiej

GMINA WOLA MYSŁOWSKA: Biblioteka w Woli Mysłowskiej zorganizowała wyjątkowe warsztaty robienia sushi dla dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Spotkanie odbyło się 19 sierpnia w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, a poprowadziła je pani Ewa Tuszyńska-Płatek z firmy Eva Sushi.

Warsztaty cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, dlatego przeniesiono je z biblioteki do większej sali urzędu. To pokazuje, jak trafiony okazał się pomysł – dzieci i rodzice chętnie skorzystali z okazji do wspólnej zabawy i nauki.

Podczas warsztatów dzieci tworzyły swoje rolki sushi – od słodkich po wytrawne, eksperymentując z różnymi smakami i dodatkami. Każde dziecko mogło wybrać składniki i ozdoby według własnego gustu, dzięki czemu powstały prawdziwe małe dzieła sztuki kulinarnej

- Ogromne brawa należą się również rodzicom, którzy aktywnie włączyli się w pomoc – Wasze wsparcie było nieocenione i bardzo ułatwiło przeprowadzenie warsztatów. I oczywiście największe ukłony dla prowadzącej – pani Ewy Tuszyńskiej-Płatek Eva Sushi – za przeprowadzenie tych inspirujących zajęć, za znalezienie dla nas terminu w napiętym grafiku i przede wszystkim za wielkie serce, którym potrafi ogarnąć całą przygodę z sushi i zarazić dzieci swoją pasją. Było fantastycznie, kolorowo, smacznie i radośnie – a wspomnienia z tego dnia na długo zostaną z nami! – podsumowali warsztaty organizatorzy.

mo

LUK

eprasa.pl 37419302ca